Nr. 143 (z dod. por.). Dnia 25 maja. Piątek. Dnia 13 (25) maja 1888 r.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej odprawioną będzie uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i z procesją, na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— Niezależnie od wotywy i nieszporów, jakie z powodu tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św. odprawione będą, w dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbędzie się o godz. 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) Jks. kanonik Roch Filochowski udzielać będzie dziatwie ostatniej nauki przygotowawczej do przyjęcia pierwszej komunji.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się całodzienne nabożeństwa odpustowe ku czci św. Trójcy w kościołach:

św. Krzyża, N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Trójcy (po-trynitarskim) i filjalnym w Grodzisku, za Pragą.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Od pewnego czasu dzień prawie nie mija bez wycieczki polemicznej *Norddeutsche allg. Zeitung*, bądź to przeciw Francji, bądź przeciw Rossji. Uważając Niemcy za polityczne wcielenie idei pokoju, organ pana Pindtera zarzuca sąsiadom swoim z zachodu i wschodu ustawiczne wichrzenie, wiodące chyba do wojny. Prasa półurzędowa węgierska otrzymała również wskazówkę przez Wiedeń z Berlina, aby w jaknajczarniejszych kolorach malowała rozliczne „intrygi”, „agitacje” i „podżegania” na półwyspie bałkańskim. Prasa petersburska i moskiewska odpłaca pięknem za nadobne i dawno już nie przemawiała językiem tak zgryźliwym dla Niemiec i Austrji, jak w chwili obecnej.

Petersburskija wiedomosti dowodzą, że Rossja musi podjąć rękawicę, rzuconą jej przez Niemcy, dowodzące swej nienawiści przez skrępowanie akcji gabinetu petersburskiego na półwyspie bałkańskim, przez skryte zachęcanie bułgarów do oporu i nałożenie ceł niesłychanych na zboże. Niemcy pragną zrujnować Rossję, pomimo, że poniosła ona najwyższe ofiary, aby uratować chociaż pozorny pokój, skazujący ją na polityczną bierność. Półurzędowa prasa niemiecka toczy zacięty bój z Rossją; polityka niemiecka przybrała charakter oczywiście dla Rossji nieprzyjazny. *Nowosti* w sygnalizowanym znowu z Berlina zamachu na zboże i pieniądze Rossji widzą taktę zamiar zrujnowania dobrobytu tego państwa, aby je potem uczynić skłonniejszem do przyjęcia politycznych propozycyj Niemiec. *Moskowskija wiedomosti* alarm wojenny, szerzący się obecnie w Anglji, przypisują podszeptom berlińskim. Że Anglja z Niemcami zawarła sojusz, to rzecz, zdaniem gazety, niewątpliwa. Wszystkie te objawy uważa prasa petersburska i moskiewska za wskazówkę, że Niemcy, Austrja i Anglja przygotowują się do wojny z Rossją.

W londyńskim *Royal United Service Institution* kontradmirał Colomb miał w tych dniach ważny i zajmujący wykład o obronie Anglji za pomocą floty. Przed dwustu laty sir Edward Pelew tak określił rolę wojenną marynarki angielskiej w izbie gmin: Anglja potrzebuje dla obrony swojej potrójnego pierścienia floty, opasującego zarówno własne, jak nieprzyjacielskie wybrzeża. Plan ten, którego wartości dowiedli praktycznie Hawke i St.-Vincent, pozostał do dzisiaj najlepszym. Chodzi przedewszystkiem o ścisłą blokadę brzegów nieprzyjacielskich, wówczas niczyja flota nie zbliży się do Anglji. Zresztą admirał Colomb sądzi, że Anglja nie posiada w obecnej chwili floty, która mogłaby w wojnie z Francją odnieść zwycięstwo.

Wywiązała się z tego wątku dyskusja. Admirał Elliot sądzi, że potrzeba osiemdziesięciu okrętów na to, aby czterdzieści okrętów francuskich blokować w jednym z portów tamtejszych. Inni oficerowie marynarki wystąpili z szeregiem innych propozycyj. *Times* mniema wszelako, że ze wszystkiego, co na zebraniu owem specjalistów morskich mówiono, najrozsądniejszemi były zdania admirała Colomba.

Cywilizacja uwiła sobie nowy wieniec z wawrzynu. Zniesienie niewolnictwa w Brazylji, owoc 57-letnich rządów szlachetnego, światłego, liberalnego cesarza Dom Pedra, który kona teraz w Medjolanie, należy do najpiękniejszych czynów współczesnej historji, ni enawykłej zaiste na kartach swoich zapisywać dowodów sprawiedliwości i wolnomyślności. Dekretem z r. 1871 go Dom Pedro przygotował grunt do zupełnego zniesienia tej hańbiącej ludzkość instytucji, które obecnie w Rio Janeiro wyrzeczone zostało.

Ruch w tym kierunku oddawna nurtował w Brazylji. Dzienniki podawały codziennie szpaltowe wykazy tych zacnych pionierów postępu, którzy dobrowolnie rozwiązywali pęta swoich niewolników. Obecnie w Brazylji jęczało jeszcze w jarzmie niewoli przeszło 600,000 dusz. Nareszcie wyprostują kości i odetchną szeroko, tyle powietrza do zmęczonych płuc biorąc, ile go dała natura! *Br. Z.*

Nowe prawo leśne.

Depesza onegdajsza podała w streszczeniu kilka punktów nowego prawa leśnego, którego całkowity tekst przyniósł nam wczorajszy *Praw. wiestn.* Przepisy te brzmią, jak następuje:

I) Nowe prawo obowiązuje w całem państwie z ograniczeniami, wskazanemi w dziale II-im.

II) Działanie prawa, z wyjątkiem przepisów o

Wrażenia artystyczne.

I.

Jakże wąskiem i leniwie sączącem się korytkiem płynie strumień naszej twórczości artystycznej!

Ubiegło kilka miesięcy od dnia, w którym po raz ostatni wystawę Towarzystwa zachęty odwiedziałem, a zajrzawszy na nią wczoraj, znalazłem wszystko takiem samem—prawie tem samem...

Cóż się dzieje z owym, tak szumnie zapowiadanym rozkwitem malarstwa polskiego? Kędyż są dzieła owej falangi długowłosych młodzieńców, która w szranki sztuki wstępowała z zapałem namiętnym i z głęboką wiarą—w siebie?

Przeglądam z końca w koniec „salony” Towarzystwa, wdrapuję się po hotelowych schodach do „salonów” Krywulta, odwiedzam nawet pomniejsze sklepy i sklepiki z obrazami bez ram i z ramami bez obrazów, i wszędzie uderza mnie jedno i to samo zjawisko:

— Mierność, mierność, mierność...

Ani jednego śmiałego polotu fantazji twórczej; ani jednego silnego piętna realizmu; ani jednej wreszcie miłej, słodkiej nuty wdzięku, za którą częstokroć oddałoby się siłę surową...

Wszędzie jakaś ociężałość, niezdarność, łamanie się niefortunne z formą, brak myśli, brak uczucia, brak ideałów—bodajby takich, jakie przyświecały bzikowatemu bohaterowi zolowskiego „Dzieła”!

Jedni malują z fotografij, co, choć czyni ich rzemieślnikami, broni przynajmniej od błędów rysunkowych; inni wprowadzają do sztuki jakieś wstrętne amatorstwo, przed którem drzwi wszystkich wystaw publicznych powinny być zamknięte; jeszcze inni, gardząc przez zarozumiałość wszelkiemi wzorami, a o własnej sile stać nie umiejąc, idą na manowce, stwarzając karykatury, dziwolągi, potworności, pozbawione jakiegokolwiek malarskiego sensu.

Gdzieniegdzie, przez gąszcz tego chwastu przedziera się kwiat piękny—ale jest to dzieło jednego z kilku, kilkunastu, co najwyżej, koryfejów, którzy stoją oddawna już ponad masą i nie mają z nią żadnej łączności.

I w sztuce, tak samo zupełnie jak w piśmiennictwie, przychodzi zapisać objaw dziwny a smutny: talenta rzeczywiste, płodne, należą prawie bez wyjątku do pokolenia starszego, które rozpoczynało kampanję conajmniej przed laty piętnastu, znacząc ją odrazu zwycięztwami. W szeregu, co przyszedł ostatni, nawet o zdolności trudno.

Do krytyki należy zapisać fakt; przeciwdziałać mu ona nie potrafi.

Mogą panowie: Witkiewicz i Sygietyński najwymowniej i najnamiętniej opamiętywać zbłąkanych, chłostać pyszałków i wskazywać wszystkim drogę prostą, jedyną, jaka wiedzie do celu: nie stworzą oni ani jednego dobrego artysty i ani jednego złego nie naprawią.

Krytyka się doskonali, sztuka upada—oto objaw, który niejednokrotnie i nietylko u nas zaznaczono.

*

Jak już wspomniałem, z pomiędzy chwastów wyrastają kwiaty.

Zaliczę do nich przedewszystkiem: Chełmońskiego „Napad wilków”.

Podobne napady malowali już u nas różni, były to jednak tylko podrabiania tematu, nęcącego efektownością i zapewniającego, przy miernem nawet wykonaniu, względne powodzenie.

Jeden Chełmoński wychodzi tu zawsze zwycięsko z trudności, dzięki temperamentowi swemu, oraz dzielności pędzla, najszczęśliwiej odtwarzającego półdzika przyrodę stepu.

Jego ognista „trójka”, wyciem wilków spłoszona, zdumiewa brawurą, a zarazem i prawdą wykonania. Wierzymy, iż koniom tym serca biją z trwogi, że krew do łbów im napływa, zaiskrzając ślepia i czerwieniąc nozdrza; że wreszcie nie stoją one w miejscu, lecz rwą się naprzód, szalonym, rozpaczliwym galopem. Wierzymy podobnież w prawdziwość śmiertelnego skoku wilka, który, ugodzony celnym strzałem, wyrzuca z paszczęki posokę, farbując nią śnieg leśnej polanki. A i ten śnieg czyni na nas wrażenie śniegu prawdziwego, po którym (jak się to u nas często maluje) nie pędzą konie, jak po ziemi białym pokostem pociągnionej, lecz rozbijając go w puch kopytami i odrzucając wysoko w powietrze białe, twarde grudki.

W pejzażu nie ubiegał się artysta bynajmniej o tak zwaną „malowniczość”. Prosty on jest, surowy, smutny trochę, to jest taki właśnie, jaki powinien być w kraju, gdzie podobne harce z dzikiemi zwierzętami nie należą do osobliwości.

Patrząc na obraz, zapominamy o Chełmońskim, o metodach malarskich i o malarstwie w ogóle; odczuwamy natomiast, jak przez odbicie, mroźny powiew ostrej polskiej zimy, przyczem ogarnia nas lęk o losy podróżnych, którym może zbraknąć sił do walki ze stadem, nadbiegającem z pod lasu.

Jeżeli takie zapanowanie nad umysłem czytelnika przynosi największą chlubę poecie i powieściopisarzowi, jest też niemałym tryumfem i dla artysty.

Tryumf ten dzieli z Chełmońskim równy mu siłą talentu Fałat, którego kilka akwarel jest jakby kilkoma fragmentami żywej natury.

„Wyjazd na polowanie”, „Chłopiec gwiżdżący” i inne energicznie malowane karty, świetnie przyozdabiają wystawę, ubogą zwykle w dziale malarstwa wodnego.

Obok scen i pejzażów, traktowanych szeroko i dekoracyjnie, oglądać też można drobniuchne arcy-

lasach, ulegających bezwarunkowej ochronie (*zaszczytnyje*), nie rozciąga się tymczasowo: a) na przestrzenie leśne, nadane włościanom; b) lasy skarbowe, odstąpione instytucjom publicznym w gubernjach: archangielskiej, wołogodzkiej, wiackiej, nowogrodzkiej, ołonieckiej i permskiej; na lasy, leżące z lewej strony Wołgi w częściach gubernij: kostromskiej, niżegrodzkiej i kazańskiej, oraz w gub. kaukaskich, oprócz stawropolskiej, z wyjątkiem działów leśnych, i c) na lasy prywatne w gub.: archangielskiej, bakińskiej, witebskiej, władimirskiej, z wyjątkiem 7-iu powiatów, w wołyńskiej z wyjątkiem powiatu starokonstantynowskiego, wiackiej, elizawetpolskiej, kazańskiej z wyjątkiem jednego powiatu, kałuskiej, kostromskiej, kurlandzkiej, kutaiskiej, mińskiej, mohylewskiej, moskiewskiej, niżegrodzkiej z wyjątkiem 2-ch powiatów, nowogrodzkiej, ołonieckiej, permskiej, pskowskiej, symbirskiej, smoleńskiej z wyjątkiem 2-ch powiatów, petersburskiej, twerskiej, tyfliskiej, ufimskiej, erywańskiej i jarosławskiej, w okręgach: dagestańskim, karskim, twerskim, kubańskim i uralskim, wreszcie w okręgach: czarnomorskim i zakatalskim.

III) Z powyższych lasów wyłączają się jeszcze lasy, chroniące źródła rzek, które ulegają przepisom, zawartym w art. 30, 31, 37 i 38 o ochronie lasów.

IV) W uzupełnieniu ustawy o karach, nakładanych przez sędziów pokoju za cięcie drzewa, postanowiono:

1) Za cięcie drzewa w lasach, podlegających przymusowej ochronie, przed zatwierdzeniem dla nich planów gospodarstwa leśnego, lub w miejscach i ilości niedozwolonej przez te plany; za cięcie drzewa w innych lasach w ilości lub czasie niezgodnem z planem, zatwierdzonym przez komitet ochrony lasów; za prowadzenie niszczącego cięcia, wbrew postanowieniom komitetów, oraz za niedozwolone karczowanie pni i korzeni—winni podlegają, oprócz odebrania im drzewa lub zapłacenia jego wartości, karze pieniężnej, równej wartości drzewa, na zasadzie taksy, obowiązującej w ministerjum dóbr państwa.

2) Za oczyszczenie przestrzeni leśnej lub obrócenie jej na inny użytek gospodarczy w lasach 1-ej kategorji, winni, oprócz ustanowionej kary za nieprawidłowo wycięte drzewo, ulegają karze po 5 rs. za każde 100 sążni kw. wyciętego lasu.

3) Za niedozwolone wycinanie przestrzeni leśnych w lasach 2-ej kategorji winni podlegają karze pieniężnej po 5 rs. za każde 100 sążni kw.

4) Za urządzanie pastwisk lub zbieranie podściółki w lasach 1-ej kategorji i inne poboczne użytkowanie winni płacą karę do 10 rs.

5) Karom, określonym w art. 1-ym i 2-im, podlegają również: a) winni cięcia drzewa w lasach, pozostających pod nadzorem skarbowym w majoratach Królestwa Polskiego, oraz w lennych i pojezuickich majątkach w gubernjach kraju zachodniego, jeśli cięcie to prowadzone było w miejscach lub ilości niedozwolonej w planach, i b) winni karczowania tego rodzaju przestrzeni w celu obrócenia ich na inny użytek.

6) Za dopuszczenie przewidzianych w 1—4 nadużyć w lasach, pozostających w zarządzie lub pod nadzorem izb skarbowych, urzędnicy ich odpowiadać będą sądownie.

7) Kary pieniężne, określone w art. 1—5, oraz pieniądze, otrzymane ze sprzedaży odebranych materjałów leśnych, tworzą specjalny fundusz, z którego p. minister dóbr państwa lub wojny używać będzie na potrzeby gospodarstwa leśnego w lasach prywatnych, a mianowicie: a) na sporządzanie planów gospodarstwa leśnego w lasach 1-ej kategorji; b) na stosowanie w nich takich środków gospodarczych, które, będąc niezbędnemi dla ochrony tych lasów, nie mogą być wykonane na koszt właścicieli; c) na koszta sporządzenia planów zalesienia w tych wypadkach, kiedy do czasu pokrycia ich przez właścicieli należy czasowo przyjąć je na koszt skarbu; d) na urządzenie szkółek, suszarni nasion i t. d., i e) na nagrody pieniężne dla najlepszych stróżów leśnych.

V) Ust. proced. karnej winna być uzupełniona następującemi artykułami:

1) Wytaczanie spraw, tyczących się naruszeń prawa ochrony lasów, należy do upoważnionych przez komitety ochronne urzędników leśnych, policji i członków instytucyj włościańskich, oraz do zarządu dóbr państwa.

2) Termin wytaczania procesów za niedozwolone wycinanie lasów jest roczny, w innych zaś sprawach 6-miesięczny od czasu wykrycia nadużyć.

3) Winni wykroczeń przeciw ustawie ochrony lasów pociągani są do odpowiedzialności: a) w miejscowościach, gdzie wprowadzone są ustawy sądowe cesarza Aleksandra II-go, na zasadzie przepisów o przestępstwach i wykroczeniach przeciw porządkowi publicznemu, i b) w pozostałych miejscowościach na ogólnych zasadach postępowania kryminalnego.

VI) P. minister dóbr państwa może zastosować, gdzie uzna to za właściwe, działanie nowych przepisów i w miejscowościach, wymienionych w punkcie II-im.

VII) Rada wojenna w porozumieniu z p. ministrem dóbr państwa sporządzi odpowiednie przepisy dla lasów w okręgu wojska dońskiego.

VIII) P. minister dóbr państwa wyda odpowiednie instrukcje o sposobach zastosowania nowego prawa i zatwierdzi przepisy o zaprowadzaniu uproszczonych gospodarstw leśnych w lasach, nie podlegających przymusowej ochronie.

Następnie idą przepisy szczegółowe, podzielone na paragrafy i stanowiące właściwą ustawę ochrony lasów:

1) Działanie przepisów rozciąga się na wszystkie lasy skarbowe, koronne, publiczne i prywatne.

2) Środki, celem ochrony lasów, dzielą się na: a) chroniące lasy od wyniszczenia, i b) popierające rozwój lasów w drodze sztucznego zadrzewiania.

3) Lasy dzielą się na dwie kategorje: do 1-ej należą lasy, ulegające przymusowej ochronie, i te nazywają się „bronionemi" (*zaszczytnyje*).

4) Do pierwszej kategorji zaliczają się lasy i zarośla: a) powstrzymujące piaski sypkie; b) chroniące od zasypywania piaskiem: rzeki, miasta, planty kolejowe, trakta, grunta orne i t. p.; c) chroniące brzegi rzek od uszkodzeń, obrywania się gruntu i t. p., i d) powstrzymujące obrywanie się skał, spadanie lawin, tworzenie się bystrych potoków górskich i t. p. *(D. n.)*

STARE DZIEJE.

Gdy po raz pierwszy wśród nocy majowej
Żabich koncertów zrozumiał zawiłość,
Wnet jął przypuszczać, że świat odkrył nowy,
Że odkrył miłość.

Zaczął więc tedy opisywać wdzięki
Matki natury, co przednie, z kolei. —
Na poczekaniu, rymując od ręki,
Pełen nadziei.

Po paru latach jednakże, o zgrozo!
Rzucił uniesień wierszowanych miarę,
Wychudł, wyłysiał i... pisywał prozą,
Bo stracił wiarę.

Marjan Jasieńczyk.

Od administracji.

Nowoprzybywający od d. 1-go czerwca prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek wychodzącej obecnie w piśmie naszem powieści konkursowej p. t. „DEWAJTIS".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty zawiadomiło władze okręgowe o rozporządzeniu, na mocy którego wszyscy wychowańcy szkół parafjalnych, bez względu na wyznanie, mogą być dopuszczani do egzaminu na prawo ulgi wojskowej.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż departament dóbr koronnych ma być niebawem zreformowany. Re-

---

dzieło Fałata, przedstawiające „Płatnerza w kuźni". Misterne to na podziw i wykończone z drobiazgowością, godną Meissonier'a.

Z robotami akwarelowemi występują również: Kostrzewski i Jankowski.

Kostrzewski bardzo zręcznie włada pędzelkiem. Wszystko prawie maluje z pamięci, ale przyznać trzeba, że go pamięć jeszcze nie zawodzi. Rozumie on doskonale naturę polskiego, specjalnie zaś mazowieckiego, pejzażu, i sosnę zwłaszcza odtwarza znakomicie.

Świadczą o tem dwie scenki z życia myśliwskiego, zatytułowane „Na stanowisku", z których jedna przedstawia starego strzelca i babę, chrust zbierającą, a druga młodzieńca szykownego w zgrabnej kurcie i kapeluszu z piórkiem, a obok świeżą, jak leśna jagoda, dziewuchę.

Kostrzewski lubi, od czasu do czasu, opracowywać tematy poważne, a nawet dramatyczne. Nazwałbym to słabostką utalentowanego humorysty. Wawrzyny za śmiech już mu spowszedniały, i pragnąłby nowe wieńce zdobywać—łzami.

Nie udaje mu się to nigdy prawie—nie udało się też i w ostatnim obrazku, przedstawiającym „Srula z Lubartowa" wedle powiastki Szymańskiego. Nie ma tu ani cienia grozy, owiewającej literacki pierwowzór obrazka. Mogłoby się to równie dobrze nazywać: Moszko z Pińczowa, Chaim z Mławy i t. p.

Akwarele Kostrzewskiego, w skutek małego posiłkowania się naturą, czynią zawsze wrażenie szkiców niewykończonych. Posiadają one przytem znaczenie bardziej literackie, niż malarskie. Więcej zajmuje nas to, *co* na nich przedstawiono, niż *jak* przedstawiono.

Inaczej zgoła poczyna sobie z akwarelą Czesław Jankowski. Obrazki jego, malowane wodnemi farbami, wyglądają jak kolorowane ryciny. Zdawałoby się, że artysta kładł w nich farby na wykończony już czarny rysunek.

Akwarele Jankowskiego przeznaczone są do oglądania zbliska, w tekach z rycinami lub albumach. Kolory wszędzie dociągnięte, wypracowywanie drobnych szczegółków, a wreszcie i postacie ludzkie nader małych rozmiarów, sprawiają, że roboty te już z odległości kilku kroków przedstawiają się niewyraźnie i czynią wrażenie dawnych chromolitografij.

Wprost przeciwnie maluje Fałat, pamiętający o tem, że na akwarelach jego, powieszonych na ścianie i oglądanych z oddalenia, kolory muszą być kładzione dużemi płaszczyznami, szczegóły zaś drugorzędne nie mogą zlewać się ze sobą.

Pracowicie malowany jest „Starzec" pana J., ale cała właśnie siła charakterystyczna tej głowy, w skutek niedość efektownej techniki, ginie prawie zupełnie.

Zresztą p. Jankowski jest wciąż sobą: nie postępuje, ale też i nie cofa się.

Nie mogę tego samego powiedzieć o p. Stasiaku, malarzu krakowskim, który więcej zapowiadał, niż obecnie dotrzymuje. Przed kilku laty widziałem obraz tego artysty, przedstawiający cieślę, rozmyślającego nad zrobioną przez siebie trumną. Było w tej pracy coś szekspirowskiego; było w tym stolarzu coś z Hamleta. Silny podkład psychologiczny nie wyłączał tam realizmu w wykonaniu i całość przedstawiała się niezwyczajnie a obiecująco.

W obrazkach, jakie p. St. obecnie wystawia, realizm ów przybrał formy mgliste, rozpływające się, a o psychologji mowy nawet w nich nie ma.

Przytem artysta wpadł w wielce niesmaczną manierę. Układa całe kompozycje z figur, wyobrażonych tylko w popiersiach. Przy skali naturalnej, głowy na tych obciętych ciałach wydają się olbrzymie i przybierają wyraz jakiejś karykaturalnej potworności. Przypomina to humorystyczne szkice Daumier'a, który osadzał ogromne głowy na maleńkich korpusach i wywoływał przez to efekt komiczny.

W „Politykach" pana St. widzimy trzy czy cztery „głowy" zebrane przy stole i zajęte czytaniem gazet. Żadna z tych głów nie posiada wybitnego charakteru. Żadna również nie jest traktowana z wystarczającym realizmem.

Przy skali, obranej przez artystę, twarze powinny być wykończane niemal portretowo. Tymczasem daje on im formę szkiców, zaledwie podmalowanych. Wyglądają w skutek tego, jak małe obrazki, oglądane przez szkło panoramy. Sztuczne zwiększenie zatarło ich rysy i rozwodniło kolory.

Toż samo, słowo w słowo, stosuje się do obrazka zatytułowanego „W niedzielę". Czeladnicy i chłopcy warsztatowi—właściwie tylko głowy jednych i drugich—grają w karty przy stole. Twarze spłowiałe, karnacja bawełniana, powietrza tak mało, iż grający dusić się zdają. Może tylko trochę więcej charakteru i typowości w figurach, szkicowanych widocznie z natury.

Jeszcze jeden obraz wystawił p. Stasiak—ale ten jest dla mnie zgoła niezrozumiały. Nazywa się to „Alchemik", jest zaś w rzeczywistości portretem jakiegoś współczesnego nie „mistrza", lecz „majstra". Majster ów, w zwykłych okolicznościach siadujący niewątpliwie na zydlu, przy szklanej kuli, tu występuje w jakiejś teatralnej, zielonej delji i trzyma w ręku szklaną retortę z czerwonym płynem. Jaki to może mieć związek z alchemją?...

Osobliwością jest jeszcze na tym obrazie—ogień. Ogień ten płonie na kominku i służy zapewne panu majstrowi do zagotowywania owych płynów czerwonych. Ale osobliwość jego nie na tem polega. Nadzwyczajnym jest on przez to, iż ma barwę *popielatą* (z *różowemi* płomykami), że nie wydaje żadnego blasku, że nie rzuca refleksów i że nie zapala delji majstrowskiej, która tkwi w samym środku jego płomieni (różowych).

Wiktor Gomulicki.

forma dotknie przeważnie organa lokalne departamentu.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż z inicjatywy jednego z przedsiębiorców tutejszych, tworzy się spółka, która pragnie otrzymać od magistratu koncesję na wybudowanie publicznych ustępów miejskich, w różnych punktach miasta w liczbie 60-iu. Obszerne podanie z kosztorysem i wskazaniem warunków eksploatacji w ciągu lat 25-iu, zostanie niebawem p. prezydentowi miasta doręczonem.

= Dziś wieczorem odbędzie się w magistracie posiedzenie komisji kanalizacyjnej w sprawie dostawy ciosów granitowych do budowy nowej grupy filtrów. Szczegóły, sprawy tej dotyczące, przytoczyliśmy wczoraj rano w obszernej notatce, tu tylko nadmienić wypada, iż firma Kamieński i Grosman wystąpiła do magistratu z wnioskiem o pozwolenie jej dostarczenia ciosów zagranicznych w miejsce krajowych, których w dostatecznej ilości nigdzie w kraju odnaleźć niepodobna. W rzeczonym wniosku firma Kamieński-Grosman podejmuje się dostawy ciosów zagranicznych, pomimo, iż płacić za nie będzie blisko o 1 rs. drożej za stopę kub. (w miejsce 2 rs. 85 kop., około 3 rs. 85 kop.) Na posiedzeniu dzisiejszem komisji ma zapaść decyzja co do przyznania wspomnianej firmie prawa na dostawę ciosów zagranicznych oraz na prolongatę tej dostawy na $1\frac{1}{2}$—2 miesięcy.

= Z powodu zbliżającego się terminu rozpoczęcia robót kanalizacyjnych na Królewskiej, bieg tramwajów na przestrzeni plac Zamkowy—Mokotów i Powązki—stacja towarowa ulegnie na dłuższy przeciąg czasu zupełnej zmianie. O zupełnej przerwie w biegu tramwajów na powyższych linjach nie ma mowy i podana w tym względzie przez jedno z pism wiadomość jest mylna. Stanowcza decyzja zmiany kierunku w zarządzie kolei konnej jeszcze nie zapadła, a projektuje się tylko, aby wagony: plac Zamkowy skierować przez plac Teatralny, Grzybów, Świętokrzyską do Marszałkowskiej i tak samo do Grzybowa wagony Powązki—stacja towarowa.

= Łazienki kąpielowe umieszczone już zostały na Wiśle pod mostem od strony Pragi. Urzędowe otwarcie sezonu kąpielowego ma nastąpić w przyszłym tygodniu; uprzednio jednak dopełniona zostanie przez specjalną komisję rewizja szczegółowa, w jakim stanie znajdują się kosze i omnibusy i czy przedstawiają zupełne bezpieczeństwo dla kąpiących się osób. Dwie łazienki ulokowane będą przy ulicy Solec i przy Rybakach.

= Z powodu odbywających się obecnie odnowień domów i w ogóle prowadzenia robót budowlanych polecono zwracać uwagę, aby powyższe roboty nie były dopełniane na jednej i tej samej ulicy z dwóch stron jednocześnie, a to z uwagi na nietamowanie komunikacji dla przechodniów. Nadto służba policyjna obowiązaną jest dopilnować zachowania wszelkich warunków bezpieczeństwa i porządku, jako to ułożenia pomostu, zakrywania rusztowań deskami itp.

= P. o. oberpolicmajstra poleca służbie policyjnej dopilnować, aby stróże domów, niezależnie od perjodycznych polewań ulic, przed każdem zamiataniem ulicy zlewali ją obficie wodą. Jednocześnie p. o. oberpolicmajstra zwraca uwagę na zalecenie stróżom ostrożności przy polewaniu.

= W rozkazie dziennym do policji wykonawczej p. o. oberpolicmajstra wyraża jednemu z oficerów policyjnych za gorliwość w utrzymaniu porządku podczas przejazdu na Bielany swoje podziękowanie, a jednocześnie drugiemu oficerowi, za brak energji i gorliwości przy spełnianiu tych samych obowiązków, naganę.

= Przejazd przez ulicę Widok i Smolną Górną z powodu zakładania rur wodociągowych został wstrzymany. Również przerwana została komunikacja kołowa na ul. Podwale między Wąską a Nowomiejską z powodu rozpoczętych robót kanalizacyjnych.

= Roboty kanalizacyjne na ulicy Świętojańskiej, przed kościołem św. Jana zostały wstrzymane do d. 1-go czerwca, gdyż prowadzenie ich przeszkodziłoby procesji z kościoła katedralnego w Boże Ciało.

= Zapis Julji Leonidy Genowefy z ks. Druckich-Lubeckich Pusłowskiej kapitału w ogólnej sumie 7,685 rs. dla domu schronienia Opieki N. P. Marji w Warszawie przyjęty został z zachowaniem praw osób trzecich przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej.

= Prezes sądu okręgowego lubelskiego donosi, iż w Krasnymstawie wakuje posada rejenta przy kancelarji hypotecznej sędziego pokoju. Egzamin kandydatów na tę posadę odbędzie się dnia 18-go czerwca w kancelarji sądu okręgowego lubelskiego.

= Teofil Sierociński, b. student Szkoły głównej, mianowany został prokuratorem przy sądzie okręgowym w Kamieńcu podolskim.

= Franciszek Przybytek, laborant przy uniwersytecie petersburskim, otrzymał katedrę chemji przy akadmji wojenno-medycznej w Petersburgu.

= Starszy prezes izby sądowowej, rz. r. st. Butowskij, w dniu wczorajszym powrócił z Łomży do Warszawy.

= Chwilowo gości w naszem mieście znakomita nasza autorka Eliza Orzeszkowa.

= Powrót.

Pastor anglikański Ellis, po długiej nieobecności w Warszawie, w dniu wczorajszym powrócił.

W niedzielę nabożeństwo w kaplicy przy ulicy Zgoda odbędzie się w zwykłym porządku.

= Złote wesele.

Dobrze znani w kołach naszej inteligencji państwo Sk., obchodzą w d. 30-ym b. m. 50-tą rocznicę pożycia małżeńskiego.

Sędziwą parę pobłogosławi ks. arcybiskup Popiel, w kaplicy paralityków, w alei Jerozolimskiej.

Uczestnicy w godach weselnych otrzymają na pamiątkę medale srebrne.

= Z literatury.

* Dla wszystkich, którzy kochają poezję polską (a na szczęście jest jeszcze u nas takich niemało) pocieszającą będzie wiadomość, iż znakomita autorka „Kandjotki", „Skarbczyka poezji polskiej" itd. powraca dziś coraz częściej do zapomnianej chwilowo lutni.

Niedawno wspominaliśmy o pięknym jej wierszu, w *Bluszczu* zamieszczonym; dziś w temże samem piśmie spotykamy nowe, piękniejsze może jeszcze, jej strofy, zatytułowane: „Zapomnij! pamiętaj!"

Aby dać próbkę głębokiego nastroju i melodyjnej śpiewności wiersza, pozwalamy sobie przepisać tu jego zakończenie:

...pozostaw za sobą
Wszystko, co boleść samolubną budzi,
Co w sercu tęsknot czyni się chorobą,
Coby się stało z nienawiścią ludzi..
Zostaw za sobą gorycze i żale,
Co są wśród drogi ciężarem człowieka...
Lata, co płyną, są to życia fale —
U końca wieczność z przystanią swą czeka.

* Monografję Nałęczowa skreślił w ostatnich *Kłosach* dr. Łuczkiewicz.

Liczni zwolennicy hydropatji w ogólności, a Nałęczowa w szczególności, odczytają z zajęciem ten artykuł, który zjawia się w samą porę.

Do opisu dołączono szereg rysunków, zdjętych na miejscu przez p. Brzozowskiego.

= Konkurs *Kłosów*.

Konkurs na nowelę, ogłoszony przez redakcję *Kłosów*, został już rozstrzygnięty.

Nagrodę pieniężną (rs. 150) przeznaczoną dla utworu bezwzględnie dobrego, zdobyła pani Walerja Marrené za nowelę, p. t. „Sielanka warszawska".

Odznaczenia zaszczytne czyli nagrody honorowe przyznano utworom: „Nad morzem", „Jeden dzień z życia lekarza" i „Bez nagrody".

Autorką pierwszego jest pani Melanja Parczewska; drugiego pani Irena Mrozowicka; osobistość zaś autora noweli „Bez nagrody" dotąd jeszcze sędziom nie jest wiadoma.

Oprócz tego wyróżniono siedem nowel, posiadających wyższe zalety pomysłu lub formy.

Nowelę nagrodzoną oraz trzy nowele odznaczone drukować będą *Kłosy* w czasie najbliższym.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim „Lohengrin" Wagnera z p. de Negri w roli tytułowej; w teatrze Rozmaitości „Durand i Durand"; a w teatrze Nowym pierwsze przedstawienie „Korsarza", czteroaktowej operetki Planquett'a.

Nowy ten utwór popularnego kompozytora „Dzwonów kornewilskich", w szlachetnym trzymany stylu, nie schodzi od kilku miesięcy z repertuaru paryskiego „Folies dramatiques".

Partje niewieście spoczywają w rękach pań: Manowskiej i Święckiej.

W dalszej obsadzie figurują pp. Dyliński, Misiewicz, Rapacki (syn), Rzecznik, Rutkowski i Turczyński.

* „Romeo i Julja" Gounoda ujrzą światło kinkietów na naszej scenie w przyszłą sobotę.

Partję Julji interpretować będzie panna Soffritti, śpiewaczka włoska, zaangażowana na dziesięć gościnnych występów.

Oprócz „Romea i Julji", na repertuar operowy przyszłego tygodnia złożą się: „Manon" (niedziela) i „Aida" (poniedziałek).

Radamesem w operze Verdiego będzie p. de Negri.

* Panna Zucchi rozpocznie dopiero w przyszły czwartek gościnę swoją na tutejszej scenie w balecie „Brahma".

* Z powodu wciąż jeszcze trwającej choroby oczu, Stanisław Barcewicz udziela nauki gry uczniom konserwatorjum muzycznego we własnem mieszkaniu.

Zaimprowizowana klasa trwać będzie aż do zupełnego wyzdrowienia artysty.

* W Petersburgu występowali z powodzeniem fortepianista Domaniewski i wiolonczelista Kątski.

= Teatr letni.

Roboty przy odnawianiu teatru Letniego w ogrodzie Saskim już są ukończone.

We wtorek przyszłego tygodnia, o godz. 10-ej przed południem, prezes teatrów, senator Gudowski, w towarzystwie wice-prezesa, p. Folanda, i budowniczego, p. Rittendorfa, dokona szczegółowej rewizji wykonanych robót.

Malowania wewnętrznych ścian teatru odznaczają się wielkim smakiem.

Sklepienie malowane jest w ten sposób, iż przy stosownych ornamentacjach daje złudzenie rozpostartego płótna, przypominając tem dawne osłony, używane w amfiteatrach i cyrkach rzymskich.

Parapety amfiteatrów przyozdobione są ornamentacją, parapety zaś lóż przedscenicznych zdobią godła sztuki plastycznej oraz figury alegoryczne.

Oprócz odnowienia teatru wewnątrz, dokonano również gruntownej restauracji zewnętrznej budynku.

= Kościół na Pradze.

Budowa kościoła na Pradze postępuje szybko.

Fundamenta wyciągnięto już na łokieć wysoko.

Potrzeba bicia palów okazała się zbyteczną, gdyż woda zaskórna, pojawiająca się w miejscu, gdzie niegdyś istniała sadzawka, znikła i pompa przestała być czynną.

Obecnie przy budowie pracuje 50-iu mularzy i 150-iu pomocników, 60 zaś furmanek zwozi cegię i inne materjały.

= Nowa kasa.

Po długoletniej zwłoce, zatwierdzona jeszcze w r. 1886-ym kasa zaliczkowo-wkładowa urzędników kolei terespolskiej wreszcie staje się faktem dokonanym.

Uczestnicy, którzy się przed rokiem na listę zapisali, zobowiązani zostali przez zarząd do złożenia najpóźniej do dnia 20-go b. m. zadeklarowanych wkładów.

Termin już minął, postanowiono przeto przypadające od maruderów wpisy potrącić w listach płacy za maj.

Kasa otwarta będzie stanowczo w d. 1-ym czerwca r. b.

W dniu tym ma być także zwołane ogólne zgromadzenie uczestników w celu dokonania wyborów na członków zarządu kasy.

Członkowie ci oraz ich zastępcy wybierani będą przez zebranie ogólne na rok jeden.

Stosownie do wysokości sumy, pożyczki wydawane będą bez poręczenia lub za poręczeniem i z rozpłatą w ratach miesięcznych lub też jednorazowo.

Stopę procentową ustanawiać będzie zebranie ogólne.

= Wianki.

Jakkolwiek do pełnej czarów nocy świętojańskiej jeszcze daleko, Towarzystwo wioślarskie już dziś układa program zabawy, jaka w dniu „Wianków" odbyć się ma na Wiśle.

Oprócz zwykłych urozmaiceń, złożonych z korowodu łodzi, występu „Lutni", żywych obrazów na galarach, puszczania wianków, w r. b. urządzony ma być wielki wodotrysk na Wiśle, skrzący się brylantami w powodzi światła elektrycznego.

Nadto pojawią się mgliste obrazy, ku czemu posłuży latarnia czarnoksięska, ukryta na jednej z kryp, ustawionych na środku rzeki.

Na zakończenie na falach szarej Wiselki, wypłyną około fontanny urocze rusałki i syreny, (których nie brak w Warszawie), a wreszcie... spłonie przystań Towarzystwa.

Proszę się nie obawiać! spłonie tylko model przystani, ustawiony na rzece.

Ognie bengalskie i fajerwerki dopełnią całości.

= Siemieński *contra* Kramsta.

O głośnym procesie spadkobiercy Siemieńskiego korespondent nasz z Piotrkowa donosi nam dalsze szczegóły:

Dnia 24-go b. m. upłynął termin, pozostawiony obrońcom Leonarda Siemieńskiego z art. 760-go ust. post. cyw. do podania odpowiedzi na skargi apelacyjne obrońców sukcesorów G. von Kramsty „Gwarectwa górniczego G. von Kramsta", mecenasów pp. Wolfa i Rotwanda.

Ponieważ w terminie tym odpowiedź nie została podana, akta głośnej sprawy Siemieńskiego z Kramstą zostały niezwłocznie przygotowane do wysłania do izby sądowej warszawskiej i dziś, tj. d. 25-go b. m., odejdą do Warszawy.

Wzmiankowaną odpowiedź obrońcy Siemieńskiego zamierzają podać wprost do izby sądowej na krótki czas przed terminem sądzenia sprawy przez izbę, aby tym sposobem uniknąć roztrząsania tej odpowiedzi przez prasę przed ostatecznem osądzeniem sprawy.

= Dworek modrzewiowy.

Właściciel domu z ogrodem przy ulicy Marszałkowskiej p. H. buduje u siebie altanę w kształcie starożytnego dworka wiejskiego.

Budowla wzniesiona będzie całkowicie z drzewa modrzewiowego.

= Stręczenie mieszkań.

Kilkunastu izraelitów, wobec zbliżającego się terminu przeprowadzki świętojańskiej, rozwinęło działalność w kierunku stręczenia lokali.

Faktorzy zgłaszają się do mieszkańców, zamierzających zmienić lokale, i ofiarują swoje usługi za zapłatą.

Przy braku w naszem mieście odpowiedniego biura, stręczyciele mieszkań robią, jak się zdaje, niezłe interesa, wyręczając osoby mające mniej czasu na mozolne wyszukiwanie nowego lokalu.

= Tępienie wron.

Od kilku dni z polecenia p. gubernatora dziesięciu strzelców ze straży ogniowej w godzinach rannych zajmuje się tępieniem wron w parku belwederskim i łazienkowskim.

Oprócz tego kilku chłopców, zaopatrzonych w stosowne przyrządy, wspina się na szczyty drzew i zrzuca gniazda ptaków.

Drzewa w parku belwederskim są już oczyszczone z gniazd, a w tych dniach mają być zrzucone wszystkie gniazda z drzew w parku łazienkowskim.

Pomimo tak energicznych „rugów", wrony nie opuszczają parku i ścielą nowe gniazda.

Czasopismo *Przyjaciel zwierząt* w przedostatnim numerze staje w obronie prześladowanych wron, wykazując ich pożyteczność.

= Z Wilanowa.

Skutkiem wzmianki naszej w numerze wtorkowym, o restauracji wilanowskiej, otrzymaliśmy wyjaśnienie, iż wszelkie braki, na jakie nam się skarżono, wynikły z winy służby.

Znaczny napływ publiczności w niedzielę uniemożliwił p. Ż., właścicielowi zakładu restauracyjnego, osobiście kontrolować obsługę, ztąd też nie wszystko było w porządku.

Odebraliśmy zapewnienie, że winni zostali ukarani, a porządek przywrócono...

= Rycerski narzeczony...

W dniu onegdajszym, panna T., w rozmowie ze swym narzeczonym, p. B., powiedziała:

— Ach, jakbym chciała być teraz w M., gdzie Mateusz przynosił mi takie cudne bukiety...

Było to wspomnienie z zeszłorocznego pobytu we wsi M. u krewnych.

Pan B. wkrótce po tej rozmowie narzeczoną pożegnał, a w godzinę później pędził ekstrapocztą aż pod Białobrzegi, o 10 mil od Warszawy.

We wsi M. zabawił tylko tyle czasu, ile było potrzeba na ułożenie wspaniałego bukietu i napisanie listu przez właściciela M., który wydał p. B. formalne świadectwo pochodzenia bukietu.

Wczoraj rano panna T., budząc się ze snu, znalazła bukiet, list od krewnego i bilet p. B.

Rycerski narzeczony, dla chwilowej przyjemności pani swych myśli, przebył w ciągu 17-tu godzin 20 mil forsownej podróży...

= Majster arystokrata.

W dniu wczorajszym w jednej z kancelaryj parafjalnych, przy spisywaniu aktu urodzenia i chrztu nowonarodzonego syna majstra rzeźnickiego, podany został następujący szereg imion: Błażej, Antoni, Józef, Karol, Stanisław i Grzegorz.

— Ależ bój się pan Boga, to nie ma sensu dawać tyle imion—przekładano ojcu.

— Ja za wszystko zapłacę—rzecze pan majster—niech mój syn ma sześciu patronów w niebie.

Kiedy zaś nie przestawano mu perswadować tego wybryku, rzeźnik odparł:

— To jest „po arystokratycznemu", a mój syn musi być arystokratą...

Ostatecznie z dwóch imion uparty majster ustąpił, lecz cztery w akcie zostały wypisane.

= Fałszywe klejnoty.

Przed kilku miesiącami do jednego z jubilerów tutejszych zgłosili się Aron Mechner i August Banner, przyczem pierwszy przedstawił się, jako kapitalista warszawski, drugi zaś, jako podróżujący komisant zagranicznego domu handlowego.

Banner potrzebował 600 rs. i Mechner miał mu tę sumę pożyczyć, otrzymując w zamian na zastaw trzy pierścionki z brylantami.

Jubiler, wezwany do oceny klejnotów, dopełnił tego z całą ścisłością, oznajmiając, że brylanty te przedstawiają wartość *minimum* 1,100 rs.

Na podstawie tej oceny Mechner wyliczył Bannerowi 600 rs., poczem umówiono się, że komisant za miesiąc będzie w Warszawie i pierścionki wykupi.

Tymczasem termin dawno już minął, a Banner nie dawał o sobie żadnej wiadomości.

Kapitalista, potrzebując w tych dniach gotówki, a nie chcąc jeszcze klejnotów sprzedawać, udał się do lombardu, celem otrzymania na nie zaliczenia, wyrównywającego udzielonej pożyczce.

Tu jednak ku wielkiemu jego zdumieniu i przerażeniu oznajmiono, że brylanty są fałszywe.

Mechner natychmiast pobiegł do jubilera i z wielką furją począł czynić wymówki, a nawet pogróżki.

Jubiler, obejrzawszy pierścionki, odrazu potwierdził opinję taksatora lombardu, brylanty bowiem istotnie były fałszywe.

Okazuje się, iż Banner oszukał Mechnera w ten sposób, iż u jubilera zaprodukował prawdziwe klejnoty, a później przy wręczaniu zastawu Mechnerowi zamienił pierścionki na inne, zupełnie podobne, lecz z fałszywemi brylantami, zyskując na tej operacji około 500 rs.

Na nieszczęście ani faktor, pośredniczący w tym interesie, ani kapitalista o sprytnym oszuście nic nie wiedzą i nawet nie są pewni, czy łotr istotnie się Banner nazywa.

Jest to zapewne jeden z tych wędrownych „rycerzy przemysłu", którzy w rozmaitych stronach świata zawsze znajdą łatwowierne ofiary wyzysku.

= Kradzieże.

Nocy dzisiejszej pod nr. 8-ym na Solnej skradziono nowosprawiony szyld felczerski.

W kościele N. P. Marji, podczas nabożeństwa majowego, Ludwika Giertowska została potrącona tak silnie, iż upuściła trzymaną w rękach książkę do nabożeństwa.

Był to manewr złodziejski, gdyż w trakcie schylenia się Giertowskiej po wypuszczoną książkę, wyciągnięto jej z kieszeni woreczek, zawierający kilkadziesiąt rubli w gotówce.

Do sklepu Aschera na Nalewkach wszedł jakiś wyrostek w surducie liberyjnym, oświadczając, że mu kazano czekać na przybycie pani hrabiny.

Wyrostek, w ten sposób oczekując, skradł p. Wojciechowskiemu portmonetkę ze 120-tu rs. i z łupem zdołał niepostrzeżenie zemknąć.

= Awanturnik.

W dniu wczorajszym na Chłodnej pod nrem 7-ym, przybyły z Sochaczewa Karol Białkowski bez żadnego powodu pobił Bonifacego Fedorowicza, który poniósł tak ciężkie obrażenia, iż w stanie bezprzytomnym odwieziono go do szpitala na Smolną.

Życiu F. grozi niebezpieczeństwo; Białkowskiego aresztowano.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym, dorożkarz nr. 896-ty, wyjeżdżając z bramy domu pod nrem 50-ym na Niskiej, przygniótł do ściany Katarzynę Cholewiczową.

Poniosła ona dotkliwe obrażenia i odesłaną ją do szpitala.

= Znowu wypadnięcie.

Wypadnięcia małych dzieci z okien mieszkań są teraz na porządku dziennym i świadczą o słabym nadzorze rodziców.

I dziś pod nrem 9-ym na Leszczyńskiej, z okna drugiego piętra wypadła na bruk podwórzowy dwuletnia Kazimiera Łukowska.

Życiu dziecka, które poniosło poważne obrażenia, grozi niebezpieczeństwo.

Mały Hersz Birnbaum, o którego wypadnięciu z trzeciego piętra, pod nrem 4-ym na Przechodniej wczoraj donosiliśmy, pomimo energicznej pomocy lekarskiej, niebawem życie zakończył.

Wypadnięcie to spowodowała lekkomyślność piastunki, Chany Węglińskiej, która malca samego zostawiła na oknie.

Z tego powodu Węglińską pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Podrzucenia:

W dniu wczorajszym, o godzinie 6-ej rano, stróż domu pod nrem 18-ym na Nowolipiu znalazł dwumiesięczne niemowlę płci męskiej, owinięte w chustkę.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Wieczorem o godzinie 9-ej, pod nrem 45-tym w alejach Jerozolimskich, tamtejszy lokator, Antoni Kołodziejski, znalazł dwutygodniowe niemowlę płci żeńskiej, które również do domu podrzutków odesłano.

= *Nulla dies...*

Nie ma dnia, aby w jakimś punkcie miasta nie ukazał się pies wściekły.

I wczoraj na Kruczej pod nrem 12-ym pies pokąsał 14-letniego Jakóba Fudajewskiego.

Chłopcu pomocy lekarskiej udzielił dr. Bujwid.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym przed wieczorem, jakiś niemłody człowiek, wszedłszy na przystań Yacht-Clubu, rzucił się ztamtąd do wody.

Przewoźnicy stacji ratunkowej, Kocz i Wyrywalski, natychmiast pośpieszyli z pomocą.

Z desperatem, który koniecznie chciał się utopić, musiano stoczyć silną walkę.

Nareszcie zdołano go w stanie bezprzytomnym, lecz żywego z wody wydobyć.

Okazało się, iż jest to Walenty Izbiński, czeladnik powroźniczy, liczący 56 lat wieku, zamieszkały pod nrem 9-ym przy ul. Nowolipie.

Przyczyny rozpaczliwego zamachu Izbiński stanowczo nie chciał wyjaśnić.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 2-ej po południu, w lokalu zarządu przy ulicy hr. Berga odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych.

— D. 27-go b. m. otwarty zostanie zakład kumysowo-kąpielowy w Sławucie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa.** Artyści-rzeźbiarze, których prace, nadesłane na konkurs mickiewiczowski, nie mogą być dłużej przechowywane w muzeum sztuki, czynią z nich ofiarę bibljotece uniwersyteckiej. Tak uczynili dotąd pp. Błotnicki i Celiński. Bibljoteka otrzymała także w darze od pani Boguskiej księgozbiór po ś. p. Adamie Cieciszowskim, obejmujący ogółem 849 tomów dzieł w różnych językach, przeważnie z ubiegłego wieku.— Towarzystwo upiększania miasta wybrało na przewodniczącego dra Ferdynanda Wilkosza, na zastępcę Zygmunta hr. Cieszkowskiego.— Rada miejska uchwaliła na ostatnim posiedzeniu sprawić własnym sumptem ramy do „Racławic" Matejki. Na ten cel wyasygnowano już 3,000 złr. Koło literackie otrzymało zezwolenie na reprodukcję obrazu w sposób jaknajtańszym. W poniedziałek obraz urzędownie oddany zostanie w posiadanie reprezentacji miejskiej.

× **Zamach na księdza.** Z Husiatyna donoszą do *Kurjera lwowskiego* o wypadku, który silne wywołał wrażenie wśród ludności miejscowej. Podczas nabożeństwa w drugi dzień Zielonych Świąt, z pomiędzy tłumu, zebranego w kościele, ktoś wodprawiającego mszę ks. Wincentego Szamockiego, rzucił parufuntowym kamieniem. Ugodzony pociskiem w głowę, ksiądz padł bezprzytomny przy ołtarzu, po pewnym czasie odzyskując zmysły. Rana nie grozi niebezpieczeństwem. Przypuszczają, iż zamach wykonany został pod działaniem zemsty. Osoba ks. Szamockiego cieszy się w okolicy zasłużonem uznaniem i poważaniem.

× **Dzieci poznańskie** otrzymały niespodzianą pomoc z Berlina. Oto dzięki wysokiej protekcji cesarzowej Wiktorji, berliński komitet centralny dla kolonij letnich przesłał na ręce pp.: dra Osowieckiego i Fr. Dobrowolskiego w Poznaniu, 1,000 marek, z przeznaczeniem ich na koszta wysyłki dzieci na wieś. W liście przewodniczącego komitetu wspomniano, iż biuro berlińskie zamierza nadesłać jeszcze drugie 1,000 marek na ten sam cel, po rozejrzeniu się jednak w potrzebach innych prowincyj. W tym więc roku znacznie większa ilość dzieci poznańskich zakosztuje wczasów letnich na wsi.

× **Koncert.** W Paryżu, na instytucję św. Kazimierza, odbył się koncert z udziałem braci Reszków i Paderewskiego. Lassale śpiewał ustępy z Moniuszki. Sala Erarda była przepełniona słuchaczami, którzy z zapałem każdy numer oklaskiwali.

× **Ojciec chrzestny.** Z Poznania donoszą nam, iż kuśnierzowi tamtejszemu, p. Zbirańskiemu, w tych dniach urodził się dziewiąty syn z rzędu. Powołany na ojca chrzestnego cesarz Fryderyk przyjął zaproszenie.

× **Marki pocztowe z Timbuktu.** Niebawem zaopatrzy się w marki pocztowe obywające się dotąd bez nich—Timbuktu. Sułtan timbuktuański zezwolił na urządzenie regularnej komunikacji karawanowej pomiędzy francuską osadą w Afryce a miastem Timbuktu. Ponieważ zorganizowaniem tej wielbłądziej poczty zajęło się towarzystwo francuskie, ono też zobowiązało się zaprowadzić i marki pocztowe.

× **Rozwiązanie stowarzyszenia.** Miejscowe władze w Pradze rozwiązały stowarzyszenie burszów „Franconia", ponieważ w lokalu stowarzyszonych zastano flagi czarno-biało-czerwone i odpowiednie herby, w czem dopatrzono się demonstracji politycznej. Stowarzyszenie wniosło apelację do ministerjum.

× **Trzęsienie ziemi.** W d. 20-ym b. m. w Bośnji i Kroacji zauważono trzęsienie ziemi. W Pakrac (Kroacja) objawiło się ono o godz. 11-ej min. 30 zrana i trwało 3—4 sekund, w kierunku z zachodu na wschód. Doznano dwóch falistych dość silnych wstrząśnień. W kościele, pełnym podówczas nabożnych, powstała panika, której ofiarą padło kilku poranionych ludzi. Trzęsienie ziemi w budowlach żadnych szkód nie uczyniło.

× **Kozacy w Berlinie.** Berlińskie gazety donoszą, że jakiś ruski wkrótce przybędzie do Berlina z kozakami, końmi, bronią właściwą i t. d., w celu produkowania trupy publicznie.

× **Musztarda po obiedzie.** Na półkach księgarskich w Paryżu pojawiła się w tych dniach broszura Filipa Bontoux, słynnego niegdyś bankiera i założyciela

osławionego „Union générale". Celem książki. która nosi tytuł: „*L'Union générale—sa vie sa mort, son programme*", jest rehabilitacją jej autora. „Gdyby „Union générale"—twierdzi na zakończenie Bontoux—nie była popełniła błędu nie do darowania, wykupując szybko spadające akcje, zamiast pozostawić użyte w tym celu 100 milj. w kasie, nigdy bankructwo nie byłoby nastąpiło". Przyznać należy, iż jak dla wierzycieli, nieszczególna to pociecha, zaczynająca się od „gdyby", a zakończona „toby". Istna musztarda po obiedzie.

× **Wyrok na śmierć.** W sprawie zabójstwa zegarmistrza Vétard'a, o której donosiliśmy, zapadł wyrok, skazujący głównie obwinionego Morond'a na karę śmierci. Inni współwinni skazani na więzienie. Mowy obrońców podziałały tak na sędziów, iż wszyscy podpisali się na podaniu Morand'a do łaski prezydenta. Zbrodniarz do ostatniej chwili utrzymywał, iż jest niewinnym.

× **Największy parasol** na świecie wykończony został niedawno w fabryce Wilsona, Mathesona i sp. w Glasgowie dla jednego z królików Zachodniej Afryki. Parasol ów ma w średnicy 21 stóp, a przymocowany jest do kija, a raczej drąga z polerowanego hebanu. Pokrycie deszczochronu sporządzone jest z włoskiej słomy. Rozumie się, zwykła ręka utrzymać parasola nie może, po otworzeniu więc wbija go się zazwyczaj w ziemię. Przeszło 30 osób może jednocześnie korzystać z dobrodziejstwa afrykańskiego parasola.

× **Stowarzyszenie żebracze** odkryto w Londynie. Przedsiębiorca, niemiec, wynajmował we Włoszech dzieci, które na jego benefis żebrały. Niemiec płacił stowarzyszonym sute odsetki od ich wkładów.

— Proszeni jesteśmy o wydrukowanie listu następującego: „W myśl pozwolenia udzielonego przez rząd na zbieranie funduszów, dla budowy kościoła na Pradze potrzebnych, złożyłem na ten cel d. 21-go b. m. rs. 3, student *S.*"

W dniu 20-ym maja r. b. we wsi Pohrebyszczach, gub. kijowskiej, ksiądz Adam Mickiewicz pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panem Stanisławem **Ochockim** a panną Emilją **Zydok**.(1619

Nekrologja.

† Ś. p. Mieczysław **Czerwiński**, przeżywszy lat 51, zmarł w Odessie dnia 12-go maja 1888 roku. Pozostała siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 26-go maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, a następnie na pochowanie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarzu miejscowym. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—563—

† Ś. p. Jan **Moszczyński**, syn b. obywatela, po długiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 24-ym maja 1888 r., przeżywszy lat 18. Pozostała siostra z babką i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 26-ym maja, to jest w sobotę, w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **7-ej** wieczorem. na cmentarz powązkowski. 2—1625

† Ś. p. Bronisława z Makarewiczów **Czarnecka**, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zakończyła życie dnia 24-go maja 1888 roku, przeżywszy lat 41. Pozostała w smutku siostra i rodzina zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie dnia 26-go maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Tadzio **Tatarkiewicz**, syn adwokata Ksawerego i Marji z Brzezińskich, w dniu 24-ym maja 1888 roku w jedenastym miesiącu życia, powiększył grono aniołków. Ciężkim ciosem dotknięci rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **6-ej i pół** wieczorem z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej na cmentarz powązkowski. 2—1620

† Ś. p. Adam **Szudejko**, asesor kolegjalny, obywatel m. Częstochowy, b. profesor nauk fizyko-matematycznych, emeryt, przeżywszy lat 72, po długiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 18-ym maja r. b., pozostawiając żonę z 4-m dzieci.

Cześć jego pamięci! —1622—

† Dnia 26-go maja r. b., to jest w sobotę, jako w nadchodzącą 16-tą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Szczęsnego hrabiego **Korwin-Kossakowskiego**, b. członka rady stanu, senatora, b. prezesa heroldji Król. Pols., odbędzie się, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, jak również i za wszystkich zmarłych członków rodziny **Kossakowskich**, na które pozostały syn z synową, córkami, zięciem, wnukami i prawnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1605

† W dniu 26-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Henryka **Wierusz-Kowalskiego** i przeniesienie zwłok do grobu własnego. Na smutne te obrzędy pozostały brat i rodzina zapraszają przyjaciół, kolegów i życzliwych znajomych. 2—1609

† Jutro, to jest w sobotę, dnia 26-go maja r. b. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Amelji z Łypaczewskich **Kowalskiej**, żony budowniczego gubernji kieleckiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na które pozostali bracia zapraszają życzliwych. —1613

† Dnia 26-go maja, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Danielskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które wdowa z córkami zaprasza krewnych i przyjaciół. —1607—

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki córki naszej ś. p. Marji, na miejsce wiecznego spoczynku, przez co okazali dowód współczucia w tak ciężkim smutku i niedoli naszej, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

—1624— **Aleksy i Marja Glans.**

† Szanownemu duchowieństwu, które raczyło bezinteresownie przyjąć udział w pochowaniu zwłok ś. p. Marji **Roguskiej**, oraz życzliwym osobom towarzyszącym temu smutnemu obrzędowi, pozostałe dzieci składają serdeczne „Bóg zapłać". —1614—

Z DZIENNIKÓW RUSKICH.

Swiet podaje z dzienników zagranicznych następujące wiadomości:

„Niedawno ogłoszony został urzędowy rozkaz cesarza Fryderyka co do dyslokacji niektórych części wojsk. Wszyscy bezwątpienia zwrócili uwagę na to, że ogólny rezultat tych translokacyj ma związek z powiększeniem twierdz, znajdujących się na naszej granicy. W ostatnich czasach Austrja zaczęła również energicznie szykować się do przyszłej mobilizacji, rozszerzając swą strategiczną sieć kolejową, budując mosty na Dunaju i powiększając tabory na drogach żelaznych.

„Na następujących 5-ciu linjach zbudowane będą nowe odnogi: 1) Peszt-Tokaj; 2) Mukaczew-Stryj; 3) północno-wschodnia droga żelazna węgierska; 4) Koszyce-Bogumin i 5) Bogumin-Trzebinia.

„Ostatnia z tych dróg jest może najważniejszą. Stanowi ona część linji, łączącej Wiedeń z Krakowem. Jest to linja o dwóch parach szyn na całej przestrzeni, z wyjątkiem wspomnianej części. Tymczasem z chwilą ogłoszenia mobilizacji droga Wiedeń-Kraków powinna przyprowadzić do Galicji przynajmniej 600 pociągów. Z chwilą ułożenia drugiej pary szyn na przestrzeni Bogumin-Trzebinia droga da 48 pociągów na dobę, a ztąd mobilizacja trzech korpusów armji i dwóch dywizyj odbędzie się łatwo w ciągu dwóch tygodni. Co się tyczy mostów, to kwestja budowy stałego mostu na Dunaju oddawna już była poruszona. W obecnej chwili przeprawa odbywa się przez trzy mosty pontonowe, zbudowane w Preszburgu, Komornie i Granie. Stały most projektowany jest w Komornie, jednej z najważniejszych twierdz na Dunaju."

Taż sama gazeta, mówiąc o ostatniem zajściu z drukarzem wrocławskim, Littauerem, we Francji i głosach z tego powodu prasy niemieckiej, tak się wyraża:

„Groźby ze strony *Norddeutsche allg. Ztg.* są więcej, niż dziwne. „Prowokacje" francuskie różnią się od niemieckich tylko większą wstrzemięźliwością. Francuzi nie przepuścili Littauera, gdy tymczasem niemcy sadzali poddanych francuskich do więzienia. Niemcy zbierają teraz to, co posieli. Zagrożenie represaljami nie jest odpowiedniem, ponieważ Niemcy dawno już zasłużyły na największe represalja i to nietylko ze strony jednej Francji: wszyscy pamiętają, na co narażeni byli poddani ruscy, których całemi tysiącami wysyłano z Niemiec pod pozorem, że to są polacy lub izraelici, przyczem pomiędzy polaków nieraz dostawali się i ruscy z nazwiskami, przypominającemi polskie, szczególniej jeżeli ci ostatni pochodzili z kraju północno-zachodniego. A wszystko pozostało bezkarnem. Lecz w życiu międzynarodowem, jak i prywatnem, arogancja przynosi największy uszczerbek temu, kto się z nią popisuje."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)— *Grażdanin* donosi, że wczoraj p. minister finansów przedstawił Najwyższemu Dworowi tylko co wydrukowaną w 7-iu tomach historję ministerjum.

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Grażdanin* dowiaduje się, iż głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu petersburskiego zwiedzi w czerwcu i lipcu Tułę, Kaługę, Ławrę sergiejewską i inne miasta w Rossji środkowej. We wszystkich tych miejscowościach odbędą się przeglądy wojsk, podróż zaś sama głównodowodzącego trwać będzie około 3-ch tygodni.

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Do rady państwa wniesiono projekt pp. ministrów komunikacyj i finansów w kwestji podniesienia handlu zbożowego. Projektują otwarcie na wszystkich kolejach prawidłowego wydawania zaliczek na zboże na rachunek banku państwa.

Petersburg 25-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj prawie wszystkie instytucje bankowe zawiadomiły swoich klijentów o podwyższeniu normy dyskonta w operacjach pożyczkowych do $7\frac{1}{2}\%$ rocznie.

Wiedeń 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*). — *Politische Correspondenz* zamieszcza obszerny memorjał egzarchy bułgarskiego, msgra Józefa, doręczony wielkiemu wezyrowi. Memorjał kreśli w żywych kolorach ucisk kościoła bułgarskiego w Macedonji, tudzież brak metropolitów bułgarskich w djecezjach tamtejszych.

Wiedeń 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Półurzędowa *Budapester Correspondenz* powiada: Ponieważ Rossja także i od austrjackich towarów pobiera wyższe cło wchodowe, aniżeli od towarów innych państw, oprócz Niemiec, przeto i Austrja może w drodze prostego rozporządzenia przedsięwziąć środki odwetowe.

Wiedeń 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Królowa Natalja serbska zamierza stale zamieszkać w Wiesbadenie, gdzie wynajęła już willę na cały rok.

Berlin 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Freisinnige Zeitung* donosi, iż zaprowadzony na mocy ustawy o socjalistach mały stan oblężenia w mieście Szprembergu został zniesiony.

Berlin 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Z wielu stron zapewniają, że cesarz uda się wkrótce do Poczdamu, a ztamtąd do Hamburga.

Paryż 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Senat uchwalił na posiedzeniu wczorajszem 220-ma głosami przeciw 27-iu w zasadzie pobieranie taksy wojskowej od osób, uwolnionych od służby w armji.

Londyn 25-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wskutek ataku tybetańczyków na Guatong, dowódca wojsk angielskich rozkazał ścigać ich aż do granicy państwa. (*Aj. półn.*)

Ateny 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Konsul grecki w Monastyrze macedońskim, Panurias, odjechał na miejsce swojego przeznaczenia, pomimo, że zatarg z W. Portą o jego osobę dotąd załatwiony nie został.

Belgrad 25-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — W tutejszych poważnych kołach politycznych poruszono myśl nadania Belgradowi charakteru wolnego portu. Rząd spodziewa się ztąd wielkich korzyści handlowych dla Serbji.

Berlin 25-go maja. g. 2 m. 30. (*Tel. p. K. W.*)— Bilety banku ruskiego 170.20 (wczoraj 170.90).— Bilety banku ruskiego na dostawę 169.75 (wczoraj 170.—).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce.*—„Grasz fałszywie".

— *Panu Herm. Weizensangowi.*— Przy egzaminie na świadectwo z czterech klas gimnazjum filologicznego należy koniecznie posiadać znajomość łaciny i greckiego w zakresie, wymaganym przez program. Tylko przy składaniu egzaminu z jednego przedmiotu na świadectwo niższe nauczycielskie przedmioty te niezawsze są wymagane. Radzimy panu rozejrzeć się w programach, które pan nabyć może w księgarni.

— *Panu Aleksandrowi Aubré.* — Wysokość alimentów na rzecz rodziców ustala sąd, od którego rzecz ta zupełnie zależy. Okoliczności takie, jak chorowitość, są naturalnie brane pod uwagę. W każdym razie alimenta mogą być przyznane stosownie do potrzeb otrzymującego je i środków utrzymania płacącego. W razie niemożności płacenia alimentów, sąd może nakazać zobowiązanemu do niesienia ciężaru pomoc w naturze, czyli przyjęcie rodziców do siebie. Obowiązek spada na wszystkie dzieci, o ile tylko te ostatnie mają jakiekolwiek fundusze.

— *Ciekawemu.*—Niech się sz. pan uda do inżeniera Czarlińskiego, który bawi obecnie w Warszawie. W trzecim tomie zbioru Kraszewskiego jest mnóstwo w tej materji szczegółów.

— *Incognitusowi.*—Z dzieł źródłowych możemy panu zalecić tylko Graetza. Dobre monografje pisał Kraushar, Smoleński i Maciejowski. Szczegóły obchodzące prawnika znajdzie pan w Bandtkiem i Lengnichu, wiele materjałów historycznych u Lelewela.

— *Panu K.*—Czekamy w redakcji 7—9 wieczorem.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Próżnej.* — Żadna z podanych nam premjówek nie została wylosowaną.

— *Panu Ig. Z.* — Nie zrozumiał nas sz. pan. Wiemy aż nadto dobrze, iż na totusa, chociażby pozornie pewnego, przy danym rozkładzie kart można wpaść bez jednej, a nawet i kilku lew, lecz utrzymujemy stanowczo, że wist na totusa jest nielogiczny, gdyż wistujący wpaść nie może i nie powinien. Zamiast więc wistowania odbywa się tylko sprawdzenie na otwarte lub zamknięte karty, stosownie do umowy.

— *Czytelnikowi z Ostrowia.*— Od XV-go wieku znajdujemy dwie rodziny Morawskich, a mianowicie herbu „Jelita" i „Topor". Motyfikacja powstała od „Morawiec" herbu „Ogończyk", w herbarzach jednak nie figuruje.

GIEŁDA.

Warszawa 25-go maja.

Wczorajsze poobiednie kursa berlińskie, przekraczające 170 marek za 100 rubli, co odpowiada kursowi 58.82$\frac{1}{2}$ bez kosztów, wywołały chęć do kupna na giełdzie dzisiejszej. Odbiorcy chcieli wyzyskać tanie kursa, aby zadość uczynić swoim zobowiązaniom. Gdy jednak okazał się brak remes wywozowych i wynikła skutkiem tego potrzeba udania się do domów bankierskich, początkowy kurs wpłaty w Berlinie 58.70, podniósł się szybko i wynosił przy zamknięciu czynności 58.97$\frac{1}{2}$. Na zwyżkę dzisiejszą działały również szacowania poranne 169 na czerwiec, równe 59.17$\frac{1}{2}$ bez kosztów, z zaznaczeniem słabszej dążności giełdy berlińskiej. Dostawy trzymiesięczne z odbiorem do woli kupującego robiono po 59.50. Dziś mieliśmy różnicę 27$\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina, przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 17$\frac{1}{2}$ kop. na korzyść rubli.

W obcych walutach ruch średni, lecz żywy.

Za krótki Berlin żądano 59.10, płacono 58.70, 58.75, 58.80, 58.85, 58.90, 58.95 i 58.97$\frac{1}{2}$.

Londyn krótki 11.98 w zaofiarowaniu bez ruchu.

Paryżem krótkim obracano po 47.52$\frac{1}{2}$, 47.55 i 47.57$\frac{1}{2}$, przy chęci osiągnięcia 47.70.

Wiedeń krótki chciano zbyć po 95, otrzymywano 94.40, 94.55, 94.60 i 94.70.

Papiery w średnim ruchu, przy słabej tendencji.

Za listy likwidacyjne żądano 90.10 i 89.75, stosownie do wielkości odcinków.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 99.50 I em. i 98.65 II i III em., bez nabywców.

Zabrano kilka pożyczek premjowych I-ej emisji po 272.75, oraz kilka premjówek II em. po 243.75.

Nową pożyczkę czteroprocentową chciano oddać po 83.35, osiągnięto zaś 83 za dziesięć tysięcy i 82.95 za parę tysięcy rubli.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.75 za I ser., 99.75 za II, III i IV i 99.65 za V ser. Kupiono kilkanaście tysięcy I ser. po 100.50 i 100.60, oraz kilkanaście tysięcy V serji po 99.40 i 99.45.

Listy zastawne m. Warszawy w żądaniu po 100, 98.75, 98.15, 97.85 i 97.60, względnie do serji; wzięto kilkanaście tysięcy IV ser. po 97.65.

Listów zastawnych m. Łodzi można było dostać po 94.50 I ser., 93.50 II i 92.75 III ser.

Obligi kanalizacyjne m. Warszawy chciano sprzedać po 93, lecz nie było kupców.

Godzina 12. Usposobienie mocne, zwyżkowe.

W. O.

Targ Witkowskiego.

Dowozy w dniu dzisiejszym, jak zwykle w piątek, ograniczały się na bardzo drobnych partjach towaru. Wobec takich warunków, ani usposobienie, ani ceny płacone nie mogą być miarodajnemi. Pszenicę sprzedawano 6.75 i 6.85, białą po 6.45, pstrą po 6.30. Żyto wyborowe kupowano po 3.70, średnie po 3.60. Kilka małych partyj czterorzędowego jęczmienia sprzedano po 2.70 do 3 rs. Dowozy owsa również niewielkie, wynosiły bowiem zaledwie 300 korcy, gatunki przeważnie niskie i średnie. Kupowano stosownie do jakości ziarna po 2 rs. 2.15, 2.20, 2.30 i 2.40. Dowozy siana i słomy średnie. Siano kupowano po 35, 40, 45 i 50 kop., słomę po 20 i 25 kop.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Artykuły żywności. Coraz więcej dostawców na wszystkie punkta targowe przybywa. Ruch, jak zwykle w piątek, wielki. Ceny normowały się w ten sposób: **Chleb** pytlowy bochenek trzyfuntowy 9, 10 i 12 kop., chleb razowy funt kop. 2 do 2 i pół, chleb tak zwany osiewany funt 3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy czerstwy w mniejszej niż w zeszłym tygodniu dostarczony ilości, za bochenek trzyfuntowy od 7 i pół do 8 kop. Bułki świeże wszelkich gatunków za dwie 1 i pół kop., za trzy 2 i pół kop., czerstwe za cztery 2 i pół kop. — **Mięsa** znacznie mniej dostawiono na targi niż w zeszłym tygodniu, sprzedawano: *Wołowina* w lepszych częściach funt od kop. 11$\frac{1}{2}$ do 14, w gorszych funt od kop. 7$\frac{1}{2}$ do 10. Polędwica od 24—26 kop. za funt, ozór od kop. 80 do 90, cynadry od 20 do 25 za parę, cztery nogi od 40 do 45 kop. Flak cały od kop. 70 do 80, na wiązki od 2 i pół do 3 kop. Łoju funt od 11 do 12 kop. Głowizna wołowa funt od 4$\frac{1}{2}$ do 5$\frac{1}{2}$ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 10—12 kop., innych częściach 8—9 kop., wątróbka 20—22$\frac{1}{2}$ kop., móżdżek 18—20 kop., cztery nóżki od 12 do 15 kop., łebek od 10 do 15 kop. *Baranina*, której wciąż mało, za dyszek i comber od 15 16 kop. za funt, w innych częściach od kop. 12 do 13 za funt. *Wieprzowina*, której wciąż najwięcej jest na wszystkich targach, nie podnosi się w cenie od dość już dawnego czasu, za funt od szynki od 11 do 12 kopiejek, boczek od 14—15 kop. Schab od 15 do 16 kop. Kiełbasa świeża funt kop. 15 do 16. Słonina świeża i sadło od 15 do 16 kop., solona funt 18 kop. Szmalcu funt od 20 kop. *Prosiąt* ciągle dużo dostarczają włościanie, lecz ze chętnych znajdują nabywców, cena ich nie zniża się. Za małe 50 do 60 kop żądają, za większe od 80 kop. do 2 rs.— **Drób**' w sporej ilości dostarczony. Za indyka żywego rs. 2 kop. 50, bite od rs. 3 do rs. 4 płacono, indyczki od rs. 1 kopiejek 35 do rs. 2. Kapłony od rs. 1 do 1 kop. 50, pulardy od kop 75. Kaczki od 60 do 70 kop. Gęsi wcale nie było. Kury od 50 do 60 kop. Perliczki tak samo. Kurczęta wciąż jeszcze w wysokiej cenie, maleńkie od 35 kop., większe od 70 kop. za sztukę żądają —**Ryby**, w niewielkiej ilości dostawione, a ztąd też są droższe, płacono: łosoś świeży funt od rs. 1.35—1.50, łosoś wędzony funt kop. 75. Jesiotr, którego bardzo mało było, za funt 27$\frac{1}{2}$ do 30 kop. Sandacz śnięty funt od 18 — 20 kop. Szczupaki i karpie żywe funt od kop. 30—35 kop., szczupaki śnięte funt od kop. 16 do 18. Inne ryby funt od kop. 8 do 12. Raków sporo było na wszystkich targach, za kopę drobnych żądano kop. 60, za pięknych kopę od rs. 1.20 do rs. 2.50. — **Nabiał** z powodu przypadającego w tym tygodniu postu, nieco drożej. Mleko niezbierane od 8 do 8$\frac{1}{2}$ kop. kwarta, mleko zbierane od 3 i pół do 4 i pół kop. kwarta, śmietanka od 15 do 18 kop. za kwartę, śmietana od 22 i pół do 25 kop. za kwartę. Masło, którego sporo dostawili włościanie, cokolwiek taniej. niż w zeszłym tygodniu. Za funt bez soli od kop. 22$\frac{1}{2}$ do 25, solone nieco taniej. Sery zwyczajne 15—25 kop. Sery owcze od 10—15 baryłka, ser szwajcarski funt od 25 — 75 kop., ser śmietankowy funt kop. 20 do 25. Twarożki taniej nieco niż w tygodniu poprzednim od 6 do 8 kop. Jaj sporo dostawiono i dla tego cena ich pomimo postu nie podniosła się, za kopę 80—85 kop. żądają, na sztuki świeże u włościanek sprzedawano po 1 i pół kop. — **Owoce**: jabłka kompotowe sztuka od 2—3 kop., jabłka małe szt. od 1$\frac{1}{2}$ do 2 kop., jabłka suszone krajowe funt 15 kop., gruszki suszone funt od 10 do 14 kop., śliwki suszone krajowe za funt od 7 do 13 kop., śliwki suszone zagraniczne funt od 25—30 kop. Powidła funt kop. 15, powidła konfiturowe funt kop. 18. Orzechy włoskie za kopę od 25 do 30 kop., orzechy tureckie za funt od 18 do 20 kop., laskowe kwarta od 12 do 13 kop. Cytryn i pomarańcz sporo, za ładną pomarańczę 8 do 9 kop., drobne od 5 kop. Cytryny sztuka od 3 do 4 kop. Grzyby suszone wianek duży od 20 do 22$\frac{1}{2}$ kop., półwianki od 10 kop. Pieczarki za blacik od kop. 20. Smardzy wciąż sporo, na blaciki i kupki, w cenie 10 kop. za blacik, a 5 kop. za kupkę.—**Warzywa** Kartofle na garnce od 7 do 8 kop. Buraków kupka od 2 do 3 kop., marchwi tak samo. Cebuli kwarta od 3 i pół do 4 kop., pietruszki pęczek od 3 do 5 kop. Chrzanu pęczek od 5 do 10 kop. Nowalijek sporo na wszystkich targach i tańsze znacznie, sałaty gruntowej blacik od 2 kop., ogórki od 7 i pół. Marchewki młodej pęczek od 15 kop. Szparagów kopa od 25 kop. cienkich, grubszych do rs. 1 kop. 50, rzodkiewka tania za pęczek od pół kop. Kartofle młode zagraniczne od 12 kop. funt. Buraczków młodych pęczek od kop. 5, szczypiorku pęczek od kop. 2 do 3. Kalafiory sztuka od 10 kop., strączków kwarta 15 kop. Zieleniny sporo, szczawiu kupka pół kop., szpinaku tak samo.

Zboże i produkty. *W Gdańsku* dnia 23-go maja 1888 r. Pszenica krajowa bez zmiany, transito przy bardzo słabej chęci do kupna musiano oddawać o 1 do 2 m. taniej. Za krajową jasno-pstrą płacono 171 m. za 129 funt., polską transito porośniętą mocno obłożoną 80 m. za 116 f., porośniętą 90 m. za 116 f., czerwono-pstrą zepsutą 90 m. za 118 f., pstrą chorą 103 m. za 118—9 f., 108 m. za 122 f. i 109 m., pstrą 120 m. ze 122 f., 125 m. za 124 f., dobrze pstrą 124 f. 125 m., jasnopstrą obłożoną 122 m. za 123 f., 123 f. i 122 m. za 125 f., jasno-pstra 123 m. za 123 f., 125 m. za 125 f., 127 m. za 127 f.; na ruską transito 115 m. za 121 f., 120 m. za 128—9 funt. za tonnę. Na maj-czerwiec krajowa 169 m. w żądaniu, transito 129 m. w żądaniu, 128 i pół m. w płaceniu; na czerwiec-lipiec zapłacono za krajową 168 m., transito 129 m. w żądaniu, 128 i pół m. w płaceniu; na lipiec-sierpień transito 130 i pół m. w żądaniu, 130 m. w płaceniu; na wrzesień-październik zapłacono za krajową 168 m. i transito 132 m. Wymówiono 150 tonn. cena regulacyjna za krajową 168 m., za transito 138 m. Żyto krajowe mocno i w pełni utrzymane. Transito bez zmiany, zapłacono za krajowe 119 m. 122—3 f., 118 m. za 123 f., polskie transito 74 m. za 120 f., ruskie transito 74 m. za 125 funt. Na kwiecień-maj krajowe 117 m. w żądaniu 116 marek w płaceniu. Transito 75 m. w żądaniu 74 m. w płaceniu. Na czerwiec-lipiec krajowe 117 m. w żądaniu 116 m. w płaceniu; na lipiec-sierpień krajowe 118 m. w żądaniu 117 m. w płaceniu; na wrzesień-październik za krajowe zapłacono 120 i pół m. Transito 80 m. w żądaniu 79 m. w płaceniu; cena regulacyjna za krajowe 118 m., transito 74 m. Wymówiono 50 tonn. Jęczmień sprzedawano krajowy duży 98 m. za 106 f., polski transito 76 m. za 106 f. i 109 f., 78 m. za 111—2 f., 81 m. za 111 f., ruski transito 74 m. za 106 f., 76 m. za 108 f., 77 m. za 111—2 f., 83 m. za 112—3 f., na paszę 70 do 73 m. za tonnę. Za owies krajowy obłożony zapłacono 106 m. za tonnę. Za groch polski transito do gotowania 96 do 100 m., średni 94 m., na paszę 90 do 93 m. tonnę płacono. Za wykę polską tr. 70 do 72 m., pstra 65 m. za tonnę płacono. Za koński ząb polski transito 104, 105 i 108 m. za tonnę płacono. Łubin niebieski polski 45 m. za tonnę płacono. Za otręby grube pszenne 3.20 do 3.30 m., miałkie 2.95 m. za 50 kilogr. zapłacono. Spirytus loco niepodlegający cłu 53 m. w żądaniu, podlegający cłu 32 m. płacono. Cukier bez obrotów. Magdeburg telegrafował: „Dążność spokojniejsza, najwyższe notowania mające za zasadę 88% 21.50 m. Maj 13 m., czerwiec 13 m., lipiec 13.10 m., sierpień 13.22$\frac{1}{2}$ m. Nowa kampanja 12.45 m. kupujący".

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: hr. S, Jezierski ob. z w. Soben, J. Lipiński ob. z Biały.

Hotel Brühlowski: W. Doberski ob. z Łomży, J. Delinikajtys lekarz z Łomży, J. Orłowski obyw. z Proskurowa, W. Rulikowski ob. z Hrubieszowa.

Hotel Europejski: S. Gołowin dym. rad. tajny z Lublina, W. Orsetti ob. z w. Oporowo, H. Makomaski ob. z Lublina, K. Bozel ob. z Wiednia, R. Pac-Pomarnicki ob. z Wilna, J. Połozow kup. z Saratowa, W. Zachert ob. z Białegostoku, A. Buchholc kup. z Grodna, E. Berner ob. z Wiednia, bar. K. von Beyer ob. z Wiednia, Z. Gumnicki ob. z Makowa, Z. Kozietulski inżen. z Hermanowa, J. Kiełczewski obyw. z Hrubieszowa, Z. Zarina żona wice kons. z Berlina, F. Wiśniewski ob. z Kutna, E. Wiśniewski ob. z Kutna, J. Mandelsztam ob. z Ekateryuosławia, E. Morgulew handl. z Odesy, M. Trachimowski rz. rad. st. z Białegostoku, E. Szydłowski obyw. z Częstochowy, K. Orsetti ob. z Kutna, F. Zakrzewska obyw. z Kutna, hr. T. Potocki ob. z Kutna, J. Stępowski ob. z Łęczycy. E. Chrzanowski ob. z Grójca.

Hotel Francuski: A. Kozłowski kornet z Wilna, J. Salmon żona fabr. z Radomia, K. Okuniew inżen. z Petersburga, J. Brzeziński podpułkow. z Wilna, J. Desnicki prezes sądu okręg. z Łucka, J. Lewinson kup. z m. Goldingen.

Hotel Krakowski: A. Born kup. z Płocka, A. Petrow ksiądz prawosł. z Lublina, A. Grigorjew lekarz z Nowogeorgiewska.

Hotel Niemiecki: J. Sztemberg obyw. z Rygi, H. Edelsztejn ob. z Kielc, J. Apelbaum ob. z Makowa, J. Jakobson kup. z Prus, P. Masłow ob. z Moskwy, P. Iwanowa ob. z Włodzimierza, M. Frej obyw. z Moskwy, K. Goldsztejn buchalter z Wrocławia, E. Zaks ob. z Kalisza, J. Grawe ob. z Łodzi, P. Bregman ob. z Łodzi, H. Ajl kup. z Płocka, W. Wyczałkowski ob. z Radzymina.

Hotel Paryski: S. Wejnberg kupiec z Częstochowy, J. Nejbelt kup. z Siedlec, W. Frankowski adwokat z Siedlec, A. Radkow sztabs-kapit. z Miłosny, A. Olderope podpułkownik z Końska, G. Sztange kup. z Kalisza, P. Dubrawin emeryt z Nowo-Mińska, A. Openhejm kup. z Turka, B. Mazurowski komisarz sąd. z Pułtuska, D. Ginsberg kup. z Sosnowic, A. Diakonow rotmistrz z Opoczna.

Hotel Polski: A. Szubad kup. z Moskwy, J. Krenżelski ksiądz z Ostrołęki, K. Szlesser kup. z Ozorkowa, M. Krejz kup. z Oranska, E. Isajew kup. z Dynaburga, E. Nejburg prowizor z Prus, L. Boulotte ob. z Francji, K. Gadomski ob. z w. Gutkowo, T. Denel ob. z w. Kalen, J. Kmita obyw. z w. Cisowo.

Hotel Rzymski: J. Żukowski b. urzęd. z Wilna, F. Żukowski ob. z Wilna, M. Majlewski wice-gubernator z Siedlec, S. Wernetto kup. z Odesy, F. Gotowski obyw. z Lublina, B. Mamed-Ali kup. z Petersburga, R. Janiszewski ob. z Brzezin, A. Kulgaczew jenerał-lejtn. z Kielc, W. Dobecki obywatel z majątku Sady.

Hotel Saski: S. Nagórski dym. urzęd. z Wilna, K. Michajłowska ob. z Konstantynowa, K. Łukaszewicz obywatel z Chotynia, T. Świda ob. z Mińska, K. Kallauer ob. z Krakowa, J. Soldenhof urzędnik z Kalisza, J. Butanowicz ksiądz z Łomży, G. Kobylski dym. rotmistrz z Garwolina, W. Żbikowski obyw. z Ostrowa. S. Kunicki ob. z Włodawy, L. Ułaszynow dym. urzęd. z Kijowa, P. Kuźmiczew mechanik z Petersburga, E. Mierzwiński ob. z Węgrowa, Z. Glogier obyw. z Mazowiecka, W. Świętkowski ksiądz z Łukowa.

Hotel Słowiański: J. Wyżykowski żołn. zapas. z Płońska, A. Skarzyński urzędnik z Suwałk, G. Stepanow urzędnik z Ostrołęki, M. Lichtnekier żona urzęd. z Mławy, J. Borgstaler zdun z Kijowa, J. Kotowicz ob. z Kielc, G. Bojaroszew urzęd. kol. żel. z Wilna, A. Chołopow urzęd. kol. żel. z Wilna, B. Spumgin podpułkow. z Hełma.

Hotel Victoria: P. Cimmerman z własn. fund. z Petersburga, H. Mende de Hejden artystka cyrku z Moskwy, J. Zanten kup. z Moskwy, F. Butaille żona aptekarza z Brukseli, P. Wawern ogrodnik z m. Hagi, M. Konza kup. z Wiednia, K. Tiss fabr. z Prus, J. Weber fabr. z Ameryki, P. Bożyk handl. z Bielska, A. Stokowski ob. z Łowicza, W. Bettich ob. z w. Leśmierz.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: Emma Wilck obyw. z Kowna, W. Jakubowska obyw. z w. Sokolnik, A. Smoleński ob. z Płocka, G. Żelechowski architekt. z zagranicy, S. Jancuta kapitan z Mławy, L. Dydbuch kupiec z Noworadomska.

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

W zamian obowiązujących obecnie w związku południowo-zachodnio-warszawskim taryf specjalnych na przewóz: a) żelaza, blachy, stali i surowca wyrobów żelaznych, stalowych i blaszanych, narzędzi rolniczych i maszyn; b) papieru i c) tytoniu i wyrobów tytoniowych, pomiędzy stacjami dróg warszawskich a stacjami dróg południowo-zachodnich i za niemi położonych, wprowadzone zostaną z dniem 15 (27) czerwca r. b. nowe taryfy specjalne, na przewóz tychże przedmiotów w rzeczonej komunikacji. (564)

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 25-go maja 1888 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59.10	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	11.98	—.—
Paryż 100 franków „ „	47.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	95.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1889 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	100.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	98.75	—.—
„ „ „ III	98.15	—.—
„ „ „ IV	97.85	—.—
„ „ „ V	97.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	94.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.10	—.—
małe	89.75	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	—.—
II „ „ rs. 100	98.65	—.—
III „ „ rs. 100	98.65	—.—
4% nowa pożyczka	83.35	—.—
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 201[9]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 71[3]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 31[7]
Od Listów likwidacyjnych kop. 183[7]
Od Obligów m. Warszawy 55[4]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 25-go maja 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	645	—
„ „ wyborowa .	—	—	675	685
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	370	—
„ średnie	—	—	360	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	270	300
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	200	240
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 23-go maja 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 810 —816
Pojed. szynk. „ 822 —829
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9¼ kop. od %

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1889 dla Magistratu miasta Warszawy:

1) Świec łojowych w przybliżeniu 680 funtów, od 18 kop. za funt.
2) Świec stearynowych newskich, lub z fabryki Hocha, około 950 paczek funtowych, od 25 kop. za paczkę.
3) Nafty Kaukazkiej w przybliżeniu 1950 funtów, od kop. 4 za funt.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 867r

485 R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dziecinnych,

jak również **materjałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając od rs. 12.	**Kamizelki białe pikowe** poczynając od rs. 3.
Garnitury letnie „ „ „ 16.	**Kamizelki kolorowe** „ „ „ 5.
Spodnie letnie „ „ „ 4,50.	**Marynarki z lustryny** „ „ „ 5.
Garnitury czarne „ „ „ 26,50.	**Garnitury z lustryny** „ „ „ 11.

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**

Fabryka Wyrobów Blacharskich,

! 33. NOWOLIPKI 33!

podejmuje się wszelkich robót blacharskich, jako to: krycia dachów, reperacji tychże, ornamentacji, jak również robót **galanteryjnych** w zakres tego fachu wchodzących.

894R **J. BRYZYMEJSTER.**

LEONJA RUDZKA,

PRZEŁOŻONA

Pensji żeńskiej

zawiadamia osoby interesowane, że egzamina przedwakacyjne nowo-wstępujących uczennic, odbywać się będą przez cały Czerwiec, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po po południu. 874R

Zielna Nr 13 i Wielka Nr 42.

(Dom przechodni).

Do wydzierżawienia na

Letnie mieszkanie

lub do sprzedania

DOM MUROWANY,

suchy, wygodny, o sześciu pokojach, z pobrzebnemi zabudowaniami i ogrodem, przy samej stacji drogi żelaznej w Terespolu i niedaleko od rzeki Buga, szczegółów udzieli ekspedytor poczty w Terespolu. 696

B U S K O,

Zdroje siarczano-słone, jod, brom, zawierające.

Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.

Dojazd Dr. Żel. Iwangrodzko-Dąbrowską do Kielc, z Kielc do Buska dorożką lub omnibusem pocztowym.—Kąpiele z wody mineralnej i mułu mineralnego, Elektroterapia, massaż, Gimnastyka, Wody mineralne zagraniczne, Restauracja w Zakładzie z Kawiarnią, Wypożyczalnia książek, Fortepian, Orkiestra W. Namysłowskiego, w Czwartki i Niedziele wieczory tańcujące.—Teatr, Poczta, Telegraf, Mieszkania przy Zakładzie i w osadzie. 762R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na dwuletnią dzierżawę,

od dnia 1 (13) Stycznia 1889 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1891 r., gruntu miejskiego położonego między ulicą Koszyki, wałem miejskim, b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą przy posessji Krupeckiego, rozległości 4 diesiatiny i 1346 sąż. kwadr., czyli 8 morgów i 270.1 pręt. kwadr., od 742 rs. rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 876r

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.**

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p. 658R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,

Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.



Skład Fortepianów i Pianin



Herman i Grossman,

ulica Mazowiecka Nr 16,

poleca wybór mocnych i strój trzymających instrumentów do wynajęcia na **letnie mieszkania.** 835r



Oprócz Win Krymskich i Kaukazkich

poleca

KONIAKI KURACYJNE

wyborowe, przez lekarzy zalecane

WINA ZAGRANICZNE

w różnych gatunkach.

Porter oryginalny Angielski.

Ceny umiarkowane. 13R

592R

SŁAWUTA

(Stacja Dr. Ż. Brzesko-Kijowskiej),

Zakład kumysowo-kąpielowy, oraz **klimatyczna stacja leśna.** Sezon od 27 Maja do końca Września. Szczegółowych wiadomości udziela na żądanie kancelarja zakładu.

Właściciel Zakładu	Lekarz Zakładu
Dr. L. Przesmycki.	**Dr. H. Dobrzycki.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus,** przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, od dnia 1 (13) Stycznia 1889 r. do 1 (13) Stycznia 1892 r.,

miejsca w parku Aleksandrowskim na Pradze,

pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej, mleka, pieczywa i owoców, od 221 rs. 60 kop. rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 827r

MIODOSYTNIA

na wzór **starożytnych miodów polskich** sprzedaje miody sycone różnych gatunków, **czyste** oraz **różno-owocowe,** w większych i mniejszych partjach. Firma **K. Mieszkowskiego,** Nowy-Świat Nr 27, w podwórzu, dom własny. 552

OKAZJA TANIEGO KUPNA 646

starych brylantów i drogocennych kamieni!

Otrzymawszy wytwornie wykończone garnitury ze staremi brylantami i innemi kamieniami w bransoletach, broszach, kolczykach, pierścionkach, z najwięcej renomowanych fabryk francuzkich, sprzedaję tylko za wartość kamieni i złota, nie licząc wcale roboty. Życzący nabyć powyższe przedmioty, mogą takowe obejrzyć i ocenić prawdziwość tego ogłoszenia.

MAGAZYN JUBILERSKI W. MIELCZARSKIEGO, Miodowa № 2,

obok składu p. W. Bednawskiego, codziennie od godz. 2-ej po południu.

Rs. 40 nagrody.

Dnia 23-go Maja, w przejeździe Nowym-Światem do Teatru lub z powrotem, **zgubiono kolczyk z perłą** wagi kar. 1½, **otoczony 10-ma brylantami**. Znalazca zechce odnieść na Krakowskie-Przedmieście № 44, do jubilera Grodzickiego. 717

LANDO

prawie nowe jest do sprzedania za cenę przystępną i **Kareta podwójna** używana. Wiadomość u szwajcara, Hotel Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście № 56. 711

Korzystny interes!!!

WYNAJEM KARET i POWOZÓW,

elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, egzystujący od lat kilkudziesięciu, jest do sprzedania zaraz. Powozy, Landa, Karety i uprzęże nowe. Konie doborowe. — Może być sprzedane i częściowo.
Nowy-Świat № 59. 715

☞ Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie (bez pośrednictwa faktorów),

FOLWARK

w powiecie Olkuskim, o 3 mile od stacji kolei, włók 22, z zabudowaniami i zasiewem. Wiadomość w domu № 5 przy ulicy Cichej (z Tamki na lewo), mieszk. № 1. 675

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielskie Załęskiej, Mazowiecka 16, Niemka z wysoką muzyką, Francuzki wykształcone, poszukują miejsca. 9794

Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. Francuzki świeżo sprowadzone są do umieszczenia zaraz, oraz młody paryżanin poszukuje miejsca. 1116

Bona francuzka lub polka, mówiąca poprawnie po francuzku, potrzebna zaraz do siedmioletniego chłopczyka. Krucza, róg Wspólnej, w handlu win, od 2—6. 9890

Francuz młodziutki jest zaraz do umieszczenia, a francuzka w średnim wieku życzy przyjąć miejsce na czas wakacji, tylko za utrzymanie. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 9909

K. Krynicki życzy sobie pozawierać umowy na dawanie lekcyj przed d. 10-m czerwca. Bracka № 6. 9852

Niemka wykształcona, z muzyką, poszukuje lekcyj na godziny. Senatorska № 40, u Dąbrowskiej. 9648

Paryżanin 16-letni jest do umieszczenia zaraz za skromne wynagrodzenie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59. 1119

Potrzebna na letni sezon osoba w średnim wieku, do dorastających panienek, posiadająca wykład szkolny. Długa 59, 2-gie piętro. 9652

Student uniw. posiadający praktycznie język niemiecki, życzy sobie wyjechać na wieś. Łaskawe oferty proszę składać: plac św. Aleksandra № 13, m. 14. 1090

Posady i prace.

Administrator-agronom, w sile wieku, z długoletnią praktyką i najlepszemi rekomendacjami, poszukuje samodzielnego zarządu. Bliższe szczegóły objaśni W-ny Hieronim Jarochowski, Nowosenatorska 4. 9918

Bufetowa fachowa, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera „Bufetowa". 9646

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45, potrzebne są zaraz panny do maszyny i podręczne. 9880

Ekonom, który zarządzał przez lat kilkanaście dużemi majątkami i gospodarstwem leśnem, poszukuje miejsca ekonoma lub leśniczego od 1 lipca r. b. Posiada świadectwa dobre i rekomendacje. Oferty nadsyłać pod lit. S. B. poste-restante Iwangród, drogi Nadwiślańskiej. 9850

Litograf, maszynista i drukarz litograficzny, potrzebni do Częstochowy. Wiadomość w litografji Kohna, Elektoralna № 3, między 1—3. 1095

Młody człowiek, wykształcony, z kaucją hypoteczną rubli tysiąc, lub w gotówce czterysta, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub tp. Oferty pod B. M. w kantorze Kurjera. 9442

Mężczyzna w wieku lat 26, kawaler, z dobrej rodziny, b. pomocnik rejenta, mający chlubne świadectwa, uprasza W-ych Panów o jakąbądź posadę. Oferty w kantorze lit. B. 9940

Maszynistki zdolne do szycia kapeluszy słomkowych potrzebne są zaraz. Ulica Zielna 36. 9939

Panna uzdolniona do sukien potrzebna jest. Plac Warecki, dom pocztowy № 8, mieszkania № 6. 9926

Panny do krawieczczyzny potrzebne do pracowni „Aniela". Marszałkowska 94. 9928

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do staników za dobrem wynagrodzeniem. — Trębacka № 1, m. 4. 9934

Potrzebne panny uzdolnione do staników i spódnic. Nowolipie 4, m. 13. 9935

Panienka podręczna do krawieczczyzny potrzebna. Nowomiejska 3, m. 7. 1122

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. — Chłodna 23, m. 14. 9846

Potrzebny chłopiec do stolarza. Ulica Śliska № 7, Jan Dymiński. 9848

Potrzebni zaraz ajenci do sprzedaży maszyn do szycia w domach prywatnych, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 100. 9849

Potrzebne zaraz panny podręczne i uczennice. Ogrodowa 30, m. 15. 9778

Panna szyjąca na maszynie słomkowe kapelusze potrzebną jest zaraz. Fabryka kapeluszy, Leszno 4. 9689

Potrzebne staniczarki, podręczne, oraz uzdolniona upinaczka. Chmielna 28, mieszkania 2. 9853

Panna podręczna potrzebna zaraz do krawieczczyzny. Niecała 12, m. 20. 9892

Panny zdatne do staników i podręczne potrzebne zaraz. Grzybów № 12. Grabowska. 9856

Potrzebne są panny, uzdolniona podręczna i zdatna do staników i spódnic. Długa № 21, m. 5. 9874

Potrzebną jest panna podręczna do krawieczczyzny zaraz. — Ulica Złota № 33, mieszkania 26. 9878

Potrzebne panny zdolne do spódnic i staników, oraz maszynistka. Niecała 2. 9844

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Ulica Długa № 43, m. 2. 9889

Potrzebna zaraz panna do robienia na maszynie pończoch. Złota № 5. 9907

Panny do staników, spódnic zdatne i podręczne. Widok 12, m. 1. 9923

Potrzebne zaraz panny uzdolnione do staników i spódnic. Magazyn M-me Anna, Marszałkowska 149. 9908

Potrzebne panny do staników, spódnic i zaszywania upięć. Zielna 27, pracownia Józefiny. 9905

Panny kompletnie uzdolnione i podręczne do staników potrzebne są natychmiast do magazynu P. Lardenoy. Mazowiecka № domu 20. 9901

Potrzebna jest uzdolniona maszynistka i dziewczynka do zwijania do pracowni pończoch. Chmielna 32. 9891

Potrzebne są panny eo staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem i panienki do nauki. Pańska 26, w pracowni Felicji. 9875

Potrzebna jest panna do maszyny do negliży zaraz i dziewczynka do nauki. Nowy-Świat № 34, m. 30. Zakręcka. 9870

Panny uzdolnione do pracowni sukien damskich potrzebne. Nowy-Świat 44, m. 11.— Tamże są do sprzedania meble. 9863

Panienki podręczne i do nauki. Stałe zajęcie w fabryce krawatów L. Bock, Daniłowiczowska № 4, m. 35, stróż wskaże. 9858

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do sukien i staników za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Pańska № 77, m. 7. 9433

Potrzebna jest maszynistka do koszul mezkich z pensją rs. 15 miesięcznie. Ulica Ciepła № 9, m. 18. 9636

Poszukuję zdolnych lakierników, umiejących fercyrować. Fabryka mebli żelaznych Elektoralna № 11. 9639

Polka wychowana we Francji, poszukuje miejsca towarzyszki do starszych panien. Wiadomość Nowy-Świat 49, u Tekli Kuczborskiej. 9649

Potrzebne są panny do staników, spódnic i podręczne. Pracownia Emilji. Plac Warecki № 2. 9591

Paryżanka poszukuje miejsca do towarzystwa na wieś z córeczką 7-letnią do dorosłej panienki za małem wynagrodzeniem. Adres do kantoru Kurjera pod lit. A. G. 9616

Panny maszynistki potrzebne są zaraz do bielizny na przychodnie lub ze wszystkiem. Elektoralna 20, m. 8. 9690

Potrzebna panna do bielizny maszynistka. Wiadomość Niecała № 6, m. 6. 9392

Potrzebni od 1 czerwca służąca do wszystkiego 12—15 rs. kwartalnie i parobek młody 12 rs. kwartalnie. Świadectwa wymagane. Wiadomość w sklepie W-go Biernackiego Nowomiejska róg Podwala. 9832

Potrzebne są panny podręczne do staników zaraz. Nowy-Świat № 12, m. 29. 9828

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników. Leszno № 23. Bielińska. 9813

Potrzebni nakładacze, odbieracze, którzy ukończyli lat 15. Drukarnia S. Lewentala. Nowy-Świat № 41. 1100

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do pracowni sukien damskich Aleksandry. — Nowolipie № 3. 1105

Panny podręczne i do nauki potrzebne. — Graniczna 9. 9717

Panny zdolne i podręczne do staników, spódnic i do upinania potrzebne zaraz do pracowni Marji Tatarkiewicz. — Chmielna № 19, m. 20. 9692

Prasowaczka zdolna potrzebna zaraz do drobiazgów i koszul na wyjazd. Wiadomość Bracka № 21. Sklep mydlarski. 9614

Panna uzdolniona do staników z całodziennem życiem i dobrem wynagrodzeniem potrzebna zaraz. Pracownia Marji i Michaliny. Leszno 4. 1123

Panny potrzebne są uzdolnione, podręczne i do nauki. — Krakowskie Przedmieście № 29. 9924

Rządca gospodarczy, człowiek w sile wieku, znający praktycznie każdą gałęź gospodarstwa rolnego, posiadający odpowiednie świadectwa, poszukuje posady od 1 lipca lub zaraz. Oferty pod lit. W. O. 1113

Rządca i administrator, zarządzający od 20 lat wielkiemi majątkami, poszukuje miejsca od 1 lipca 1888. Warunki skromne. Wiadomość ulica Elektoralna № 20, mieszkania 10. 9408

Staniczarek zdolnych i podręcznych potrzeba zaraz. Marjańska 3, m. 1. 1097

Uczeń może być przyjęty do pracowni wyrobów mechanicznych, elektrycznych i tokarsko-mechanicznych. Taychert, mechanik. Ulica Elektoralna 6. 1092

Uczni potrzeba do zakładu koszykarskiego Wspólna № 15. 9879

Uczniowie i praktykanci znajdą pomieszczenie w zakładzie mechanicznym. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 9868

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne panny zdatne staniczarki, podręczne do spódnic. Widok 7. 9900

Z pensją rs. 600, urzędnik z prowincji, zamieni się na posadę w Warszawie. Elektoralna 28, m. 24. 9930

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet i chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Ceny najniższe. 1115

Bryczka na resorach do sprzedania. Ulica Mokotowska № 50. 9619

Bogate urządzenie salonu, składające się ze stylowego garnituru, garnituru fantazyjnego, luster, bronzów, portjer, gzemsów i porcelany sprzedaje się u adwokata przysięgłego Berendsa. Złota 32. Oglądać można od 3 do 6. 9110

Brek bardzo mało używany, fabryki Romanowskiego, jest do sprzedania. Erywańska 9, kantor wynajmu powozów. 9903

Bryczka wolant, kolejna, lekka, na parę lub pojedynkę, mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 62, stróż wskaże. 9886

Cztery duże oleandry o pięknych koronach do sprzedania. Solec 97, u stróża. 1120

Do sprzedania maszyna do rznięcia papieru. Twarda № 31, mieszkania № 35. 9606

Do sprzedania dębowe urządzenie sklepowe. Wiadomość u stróża. Tłomackie 3, do 10 rano i od 4 po południu. 9589

Do sprzedania kanapy, suknie, ubranie męzkie, stoły i różne drobne rzeczy i sprzęty. Wiejska № 1, m. 25, od 10—2. 9638

Do sprzedania ogier siwy wierzchowy z pod pułkownika lejb-gwardji kirasjerów, dwa arszyny, lat 8, z atestatem. Klacz kasztanowata wierzchowa, lat 6, wałach kasztanowaty, zaprzęgowy, lat 7. Wiadomość Okopowa № 1, skład węgli Towarzystwa francuzko-włoskiego, wprost targu Witkowskiego. Tramwaj „Stacja Towarowa". 9631

Do sprzedania welociped mało używany dla chłopczyka od 6 do 9 lat, bardzo tanio. Wiadomość Wspólna № domu 39, mieszkania 16. 9633

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety, kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Do sprzedania ze szczeniętami wyżlica, polskiej rasy, w drugiem polu, ułożona do polowania. Wilcza № 16, m. 1. 9685

Do sprzedania fortepian Budynowicza za rs. 120. Zielna № 11, m. 8. 9471

Do sprzedania poduszka malowana na atłasie, kwiaty duże i mniejsze, lampa wisząca nieco uszkodzona. Zielna 11, m. 6, od 11 do 3. 9866

Do sprzedania dwie tokarnie, jedna 8-stopowa, pociągowa, a druga mała pedałowa i dwie bormaszyny, wszystko nowe. Wiadomość ulica Wróbla № 3, stróż wskaże. 9871

Do sprzedania szafa dębowa za rs. 45 i komoda rs. 17, urzędowej roboty. Ulica Dobra № 17, m. 6. 9840

Fortepian o 6 oktawach, dobry do nauki za rs. 40. Ulica Bednarska № 8, mieszk. 20. Tamże i garnitur mebli używanych za bardzo przystępną cenę. 9888

Fortepian czarny, w bardzo dobrym stanie jest do sprzedania za bezcen z powodu nagłego wyjazdu. Dzielna 45, mieszkania 7, parter. 9859

Fortepiany sprzedaję, wydzierżawiam od rs. 3, reperacje. Jerozolimska 25. 9827

Fortepian Kralla, bardzo dobry rs. 240, drugi Bucholtza rs. 75. Solna 12, mieszkania 6. 9622

Garnitur mebli używanych, włosem wyścielanych, tanio do sprzedania. Sienna 14, mieszkania 33. 9887

Garnitur mebli, łóżka, tualeta, umywalnia, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana. — Świętokrzyzka 39, m. 2. 9552

Gotowe: kołdry, bielizna, materace, poduszki, wybór łóżek żelaznych, własny skład pierzy i puchu. Ulica Czysta № 2, magazyn pościeli S. Wrotnowskiego. 9929

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, tualeta. Szpitalna 5. 9927

Garnitur mebli, fortepian wiedeński, szafy, zegar paryzki do sprzedania. Solec 111, mieszkania 1. 9433

Kawior krajowy poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 25, stara poczta. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8815

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 4117

Klacz kara, rasowa, z atestatem, 4 lat, zdatna pod wierzch i do zagrzęgu sprzedaje się. Wiadomość feldfebel nieregularnej roty Litewskiego pułku w Ujazdowskich koszarach. 9613

Kredens orzechowy, biurko francuzkie orzechowe męzkie, kozeta skórą kryta, wszystko w bardzo dobrym stanie do sprzedania w hotelu Angielskim. Wiadomość u rządcy. 9599

Krokiet zabawa ogrodowa, na różne ceny, z opisem polskim, (broszura). Skład Juljana Müllera, Senatorska 26, wprost kośc. 1057

Kawior krajowy, gróboziarnisty, codzień świeży, funt rs. 1 kop. 20, poleca skład towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego. Nowomiejska róg Podwala, obok kościoła po-Paulińskiego, w Warszawie. 9938

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Kozetka, 2 foteliki fantazyjne, są do sprzedania po cenie kosztu u tapicera. Chmielna № 10. 9913

Kto ma do sprzedania tanio, pozostały z ostatnich wystaw przemysłowych, znaczniejszych rozmiarów pawilon, raczy rysunek, cenę i adres złożyć przy ulicy Nowolipie № 56, w lokalu № 1, od 10 do 5 z wyjątkiem świąt. 9915

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 9285

Masło śmietankowe trzy razy na tydzień świeże, poleca skład towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego. Nowomiejska róg Podwala, obok kościoła po-paulińskiego, w Warszawie. 9937

Maszyna Singera do sprzedania za przystępną cenę. — Ceglana № 4, szwajcar wskaże. 9869

Mundur VI klasy do sprzedania tanio, między 4—6. Podwale 22, m. 24. 9847

Meble z pięciu pokoi i naczynia kuchenne z powodu wyjazdu do sprzedania. Jerozolimka 21, m. 8, od 5—6. 7284

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 8959

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 9575

Meble salonowe czarne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. 9833

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Nowego-Świata dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 981

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 994

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 9670

Maszyny do szycia najlepsze i najtańsze wszelkich systemów, oraz najdokładniejsze reperacje. Główny skład maszyn Lindner dawniej Szlezyngier. Nowy-Świat № 42. 9245

Powóz czteroosobowy do sprzedania Dobra 54. 9497

Potrzeba kilka sążni kamieni. Marszałkowska 125. 9767

Para szaf rozbieranych orzechowych, do nabycia za przystępną cenę. Ulica Warecka № 10, u stolarza. 9777

Piesek pinczerek maleński 2-roczny, rzadkiej piękności, do sprzedania za rogatką Belwederską, dom Wildego № 18, u ogrodnika. 9916

Potrzebna maszyna Singera większego kalibru, używana, w dobrym stanie. Oferty składać ulica Nowogrodzka № 1, Dobrzański. 9931

Papier pergaminowy do masła, w dobrym gatunku, poleca skład papieru R. Krupecki i Spółka, ulica Wierzbowa, wprost hotelu Angielskiego. 9936

Szarabany małe, brek 6-osobowy, platformy na resorach, wozy drągowe na resorach, wolanty, omnibusy 6-osobowe do sprzedania. Nowolipki 16, w zakładzie kucia koni Stadnickiego. 9300

Suknia zefirowa z kapeluszem i parasolką modnie zrobiona, do sprzedania. Krucza № 35, m. 1. 9762

Sprzedaje się meble czarne z bawialnego pokoju, jedwabiem kryte. Mokotowska 59, mieszkania 5. 9651

Trzy suknie do sprzedania: balowa z koronkami, fularowa E'crue i szlafroczek matinée. Wiadomość Chmielna 13, mieszkania 15. 9630

Wyprzedaż obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego, z powodu zwinięcia sklepu po cenach zniżonych, przy ulicy Marszałkowskiej № 143, w podwórzu na dole. J. Lachowicz. 9921

Z powodu choroby jest do sprzedania maszyna szewcka, słupkowa, zupełnie nowa. Ulica Elektoralna № 33, m. 10. 1117

Interesa handl. i majątk.

Apteka z obrotem 2,600 do 2,800 rubli rocznie, do sprzedania za 5,500 rubli gotówką. Adres: apteka Kufala w Stepaniu, przez Klewań, gub. Wołyńska. 1091

Apteka w osadzie Stanisławów przez Nowo-Mińsk, dochodu 1,400 rs., stały lekarz, do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Przanowski. 9518

Bez pośrednictwa osób trzecich pod korzystnemi warunkami do sprzedania majątek ziemski bez serwitutów i ciężarów hypotecznych w gubernji Kaliskiej powiecie Wieluńskim przy szosje z Częstochowy do Wielunia położony. Wiadomość Marszałkowska 76, mieszkania 10, do 9 rano i od 4 do 6 po południu. 1071

Bufet na stacji kolejowej zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska 38, w kantorze składu win. 9138

Do sprzedania skład wódek od 30 lat egzystujący. Wiadomość ulica Nowomiejska №12, u Bojanowskiego. 9310

Do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją, z powodu interesów familijnych. — Tuzin krzeseł dębowych bardzo gustownych, za przystępną cenę. Ulica Nowowilcza № domu 53. 9843

Do sprzedania willa, odległa o cztery wiorsty od stacji Łuków, składająca się z 9 morgów ziemi, domu obszernego z 6 pokojów, dwóch kuchni, przedpokoju i ganku złożonego, prócz tego dwa małe domki z kuchniami, duży piękny ogród owocowy, budynki gospodarskie w dobrym stanie. Zielna № 11, m. 6, od 11 do 3. 9867

Dobra ziemskie przy kolei Wiedeńskiej, w blizkości Warszawy, rozległości włók 32, składające się z 2 folwarków, bez służebności, kompletnie zagospodarowane, w całości lub częściowo, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, Długa № 20. 9453

Handel kolonjalny z kapitałem 600 kilkadziesiąt rubli do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 47, u rządcy. 9687

Kawiarnia jest zaraz do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, ulica Podwale. 9922

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Długa № 32. 9681

Posesja z placem czy ogrodem, razem łok. kw. 6,810, frontu łok. 104, Nowolipki № 68, do sprzedania po rs. 1 kop. 50 za łok. kw., razem z budynkami. 9700

Pracownia pończoch z gwarantowaną robotą, oraz wszelkie sprzęty i meble, do nabycia. Nowa Praga № 103, m. 12—14, dom W-go Woroncowa. 9865

Pralnia bielizny zaraz do sprzedania. — Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska № 26. 1121

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka do odpowiedzialnego interesu, z sumą rs. 600. Chłodna № 24, w sklepie bielizny. 9842

Rubli 1,000 potrzebne jest na 1 № hypoteki na majątek ziemski. Bliższa wiadomość u Antoniego Walkiewicza. Ulica Długa № 39. 9943

Rubli 5,500 na 6 procent potrzeba na 1 № hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość plac św. Aleksandra № 13, m. 15, od 2—5. 9877

Rubli 10,000 poszukuje się na 1 № hypoteki na 7 procent. Wiadomość hotel Rzymski № 54, pomiędzy godziną 12 a 1 po południu. 9883

Rubli 40,000 potrzebne po tyluż Towarzystwa, na dom. Zielna 9, m. 2. 9829

Rubli 1,600 do ulokowania na 1 № hypoteki. Wiadomość w sklepie żelaznym, Długa № 53, wprost więzienia. 9489

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 31. 9845

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Hoża № 42. 9911

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedaję. Leszno № 10. 9944

Sklep do sprzedania bardzo tanio z powodu śmierci. Wiadomość Leszno № 89, mieszkania 4. 9839

Sklep kolonjalny do tysiąca rubli lub spożywczy potrzebny na spłatę gwarantowaną. Adresować dla T. W. S. w Kurjerze Warszawskim. 9881

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Browarna 19. 9679

Skład towarów kolonjalnych i delikatesów jest do odstąpienia. Wiadomość Plac św. Aleksandra № domu 16, w sklepie spożywczym. 9732

Sklepik spożywczy i kolonjalny, dobrze prosperujący, jest dla zmiany stanu zaraz tanio do odstąpienia. Ul. Chłodna № 31. 9737

Willa na 32 morgach gruntu, z małem gospodarstwem rolnem, z kompletnie urządzonym ogrodem angielskim i owocowym, wspaniałym domem murowanym, o 16-tu pokojach, z meblami, fortepianem, bilardem, pięknemi ekwipażami, odległa od Warszawy 2 stacje koleją i 5 wiorst szosą przez lasy, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Złota № 31, mieszkania № 2, od 3—4½ po południu. 9449

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep mydlarski. Wiadomość w kiosku wprost domu Roeslera. 9857

Lokale.

Aleja Ujazdowska № 6. Od 1 lipca do wynajęcia lokale, po 8, 6, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, ogródkami. Stajnie i wozownie. 9864

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne lokale, tanio, elegancko i wygodnie urządzone, złożone z 1, 2, 3 i 5-u pokojów z przedpokojami, kuchniami i wygódkami, zlewami, wodociągami, piwnicami, oświetlenie gazowe schodów i podwórka—w cenie rocznej od 130 do 700 rs. Wiadomość: ulica Ciepła № 8, u rządcy domu. 9904

Do wynajęcia od 1 lipca 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, pokój dla służby, z wszelkiemi wygodami j. t. łazienką, umywalnią, zlewem, wodociągiem, aparatem do gotowania wody i t. d. przy ulicy Mokotowskiej № 59, stróż wskaże. 9855

Dworki Andriolle'go nad Świdrem, pod Otwockiem, na letnie mieszkania, z powodów nieprzewidzianych do odnajęcia domek, z 4-ch pokojów, 2-ch kuchni, werendy; może być podzielony na mniejsze mieszkania. Położenie piękne, suche, las sosnowy, kąpiel, żywność na miejscu. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1114

Dwa letnie mieszkania, po 2 pokoje z kuchnią, lub razem 4 pokoje, w folwarku Momencik, 3 wiorsty od Cegłowa drogą Terespolską, w lasku bardzo ładnym; miejscowość sucha, zdrowa. Wiadomość: ulica Elektoralna № 28, mieszk. 39. 9851

Do wynajęcia duży salon z balkonem i łącznie pokoje z meblami lub bez. Wiadomość: plac Krasiński 3, u stróża. 9436

Letnie mieszkanie umeblowane w Brwinowie, droga Wiedeńska, w ogrodzie 4 pokoje, można rozdzielić. Wiadomość: na miejscu. Wilner. 9464

Letnie mieszkanie, do wynajęcia w willi Anielin, w bliskości stacji dr. żel. W.-W. Pruszków, w cienistym ogrodzie dom złożony z 4-ch pokojów i kuchni. Bliższa wiadomość na miejscu. 9402

Letnie mieszkanie, 7 pokojów eleganckich, dwie mile od Warszawy. Komunikacja statkiem, koleją, końmi, produkta na miejscu. Wiadomość u stróża, Wilcza 27, do 9-tej rano. 9801

Letnie mieszkania w Otwocku. Bliższa wiadomość: Ogrodowa 9, m. 7. 9707

Letnie mieszkanie wspólne dla kobiety, za rs. 15 na cały sezon. Solna 12, mieszkania 6. 9621

Letnie mieszkanie w Otwocku, po 2 pokoje z werendami, kuchniami. Wiadomość: u p. Rozbickiego. 9559

Letnie mieszkanie w Kampinowskich lasach, 4 mile od Warszawy, u leśnego strażnika Wejherta, 3 pokoje z osobnem wejściem, kuchnia wspólna, każden pokój 25 rs. za lato. Dalsze szczegóły można się dowiedzieć za rogatką Powązkowską, w domu kamieniarza p. Sikorskiego, u Wawrzyńca Bareja. 9873

Letnie mieszkania w Sielcach № 15, za Belwederską rogatką, wprost parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, z wszelkiemi wygodami, tanio do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 9893

Letnie mieszkania, bardzo tanio do wynajęcia w Cygowie, pod stacją Tłuszcz. Wiadomość: Chłodna 36, u p. Rudzińskiego. Podwale 3, w zakładzie fryzjerskim. Jerozolimska 58, w zakładzie felczerskim. 9910

Letnie mieszkanie, dwór, 6 pokojów odnowionych w Babicach, 8 wiorst za rogatkami Wolskiemi, lodownia kąpiel, las, wynajmuje dziedziczka. Hoża 5, m. 12. 9912

Lokal na 1-m piętrze, z bardzo wygodnym rozkładem, składający się z 6—4 pokojów, alkowy, wygódki i łazienki, zlew i wodociąg, do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Nowy-Świat № 62. Tamże są inne mniejsze lokale. Wiadomość u właściciela. 9885

Lokal umeblowany do wynajęcia od 1-go czerwca do 1-go września. Próżna 5, mieszkania 6. 9906

Niecała № 10. Do wynajęcia od 1 lipca 4—5 pokojów, na parterze i na 1-m piętrze, na kantory lub mieszkania, oraz 3—4 pokojów na 2-giem i 3-ciem piętrze z wygodami. 9523

Nowy-Świat № 1. Do wynajęcia od 1 lipca 88 r. 1) Sklep duży, z oknem wystawowem, oraz mieszkanie. 2) 5 dużych pokojów, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, zlew, wodociąg i inne wygody. Wiadomość na miejscu od 10—5 po połud. 9897

Od 1-go czerwca do wynajęcia pokój dla kobiety przyzwoitej, parter, wejście oddzielne. Marjańska 3, m. 1. 1102

Od 1-go lipca mieszkanie na dwa miesiące: dwa pokoje lub jeden, z meblami, usługą, żądającemu z obiadem, parter, front, Wspólna 33, mieszkania 1. 1088

Od 1-go lipca 6, 4, 2, oraz pojedyńcze pokoje, 1-sze piętro, wygody wszelkie, strona południowa. Bednarska 24, trzeci dom od Krak.-Przedm. 9427

Okazja. Letnie mieszkanie piękne, koleją godzina drogi z Warszawy, odstąpię za pół ceny. Piękna 46, m. 6. 9942

Pokój dla osoby pojedyńczej od 8 czerwca do wynajęcia. Nowy-Świat № 7, mieszkania 22. 9919

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 26, pałac hr. Krasińskich. 9896

Pokój o dwóch oknach, od ulicy, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia od 1-go lipca. Ciepła 19, m. 3, drugie piętro, róg koszar Mirowskich. 9941

Pokój dla izraelity, przedpokój wspólny, zaraz. Nowolipki 27, mieszkania 5, między 2-gą a 4-tą. 9932

Pokoje umeblowane, pojedyńcze, lub po 2 i 3 z usługą i samowarem, tanio do wynajęcie. Świętokrzyzka 8, m. 3. 9894

Poszukuję od 1 lipca r. b: 6 pokojów z kuchnią, przedpokojem, stajnią i wozownią, w okolicach Elektoralnej, Leszna, nie wyżej 2-go piętra. Oferty składać: Ogrodowa 15, mieszkania 1. 9917

Potrzebny natychmiast pokój umeblowany, spokojny. Wiadomość Daniłowiczowska 16, mieszk. 12, od godz. 1-ej. 9914

Pokój z całem utrzymaniem, rodzina zacna. Chmielna 62, dół, strona prawa. 8813

Piekarnia ze składem na mąkę i stajnią, za rs. 450 rocznie, do wynajęcia od 1 lipca. Elektoralna № 25 9519

Panienka izraelitka, poszukuje pokoju przy rodzinie na letniem mieszkaniu lub też osoby na wspólny koszt. Solna № 18, Makow. 9712

Pokoik do wynajęcia dla pojedyńczej osoby w Otwocku. Wiadomość na stacji w bufecie. 9594

Wspólna 19, do wynajęcia od św. Jana: 2 3 i 5 pokoi. 1041

W Skierniewicach, w domu W-go Szmidta, blizko parku i dworca, jest do najęcia zaraz mieszkanie, dwa duże pokoje i kuchnia do 1-go października, za rs. 35.— Wiadomość na miejscu u pana Gajewskiego. 9615

W Radziwiłłowie, stacja dr. żel. W.-W., są dwa lub trzy pokoje eleganckie, na letnie mieszkanie, w ogrodzie owocowym, las blizko. 9872

Za rogatką Belwederską w Sielcach, wprost drogi do parku rządowego, są do wynajęcia na letni sezon, trzy piękne domki, z osobnemi ogródkami, werendami i piwnicami, w całości lub podzielone. Wiadomość na miejscu, lub Mokotowska № 19, u właściciela domu. 9389

Zaraz do wynajęcia na parterze 5 pokojów z ogrodem za rs. 600 rocznie, przy ulicy Szczyglej № 6—8, od Okólnika № 7 obok Tatersalu. 9920

4 pokoje frontowe etc., z balkonami, bardzo dobrym rozkładem, 1-e lub 2-e piętro. Złota 2. 9601

4 lub 2 pokoje umeblowane, kuchnia, przedpokój, 1-e piętro, front od Jerozolimskiej, balkon, fortepian, na 2—3 letnie miesiące. Bracka 13, róg Jerozolim. stróż. 9882

Doniesienia rozmaite.

Chłopczyk 7-miesięczny, ładny i zdrowy, może być oddany na własność. Ulica Piwna № 31, mieszk. 13. 9899

Dnia 12 (24) 88 r. w przejeździe ulicami: Bracką, Szpitalną, Miodową do sądu okręgowego zgubiono akt rejentalny, na imię Michała Karaluch, świadectwo asekuracyjne od naczelnika powiatu i prośba. Uprasza się łaskawego znalazcę odnieść za nagrodą, na ulicę Leszno № 5, do stróża. 9898

Feliks Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 928

Mamka ze starszym pokarmem potrzebna natychmiat. Orla 11, m. 29, bez długu mają pierwszeństwo. 9660

Mamka ze zdrowym i obfitym pokarmem, wieku lat 25, bruneta. Ulica Dzika № 22, wiadomość u stróża. 9861

Nagrody rs. 2. Zaginęła suczka rasy pinczerów, koloru żółto-popielatego. Zgłosić się na ulicę Złotą 16, m. 2. 9686

Od rs. 2!! w magazynie Izabelli, Nowy-Świat № 66, można dostać elegancko ubrane kapelusze. 9841

Po 30 kop. ubieram kapelusze i przerabiam negliżyki, podług najświeższych fasonów. Wspólna 33, m. 14, oficyna. 9884

Pies dog duński, duży, uszy nie obcięte, maści jasno-burej, wybiegł dnia 22 b. m., z domu № 3 na Krakowskiem-Przedmieściu. Ktoby takowego odprowadził podług powyższego adresu, otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej. 9838

Przyjmę dziecko na garnuszek. Wiadomość: ulica Czerniakowska № 114, mieszkania 7, lub u stróża. 9623

W zdrowej okolicy, o 3 stacje od Warszawy można umieścić kilkoro dzieci, zapewniając naukę i troskliwość rodzicielską. Warecka 3, mieszkania 1. 8768

Zostały zaginione trzy weksle, na sumę około osiemset rubli, wystawione przez pana Jerzego Sztegnera, należące do p. Franciszka Traut, zamieszkałego w Salomei, gmina Pruszków, gubernia warszawska, za nagrodą. 9655

Zgubiono kolczyk. Łaskawy znalazca raczy odnieść za wynagrodzeniem rs. 2. Leszno № 35. Brade. 9854

Źrebięta na paszę letnią przyjmują dobra Czerniaków. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka 15, mieszkania 6. 9440

18 maja przybłąkała się suka, łaciasta, szczenna, na obroży nazwisko Agafonow. Ulica Ordynacka № 11, u stróża. 9876

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, m. 8. 9593

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny № 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Мая 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).